Powrót sejmiku

W marcu i kwietniu z powodu pandemii nie odbywały się ani sesje sejmiku, ani posiedzenia jego komisji. W maju radni wrócili do pracy. Komisje obradowały zdalnie (na zdjęciu posiedzenie Komisji Budżetowej), a sesja odbyła się stacjonarnie, ale w zaostrzonym reżimie sanitarnym. Jak i nad czym debatowano? ▶ str. 4-6

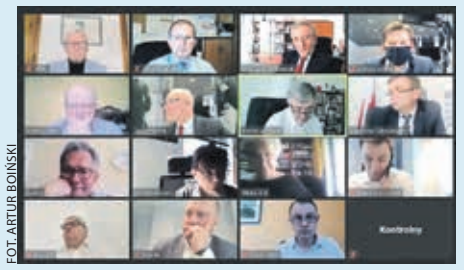

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Walczą z wirusem

W kolejnej transzy wsparcia przekazanego przez samorząd województwa wielkopolskim placówkom służby zdrowia znalazło się prawie 230 tys. sztuk środków ochrony osobistej oraz ponad 6 tys. litrów płynu do dezynfekcji rąk. Na pierwszej linii walki z COVID-19 pozostaje podległy samorządowi regionu szpital w Wolicy. ▶ str. 2 i 3

„Odmrażanie" transportu

Po 11 tygodniach przerwy z poznańskiego lotniska wznowiono regularne loty pasażerskie – na razie LOT uruchomił od czerwca dwa połączenia dziennie z Poznania do Warszawy. Wraca też na tory część zawieszonych regionalnych połączeń kolejowych – taką decyzję podjął samorząd województwa. ▶ str. 2

MONITOR WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

czerwiec 2020
nr 6 (229)

rok XX
ISSN 1642-0918

Biznes po pandemii

Czy kryzys gospodarczy pogrąży najsłabsze firmy, czy stanie się szansą na tzw. ucieczkę do przodu?

Obecny kryzys dotyka wielu aspektów naszego życia, a największe piętno odciska na gospodarce. Stanęły fabryki, zamarł handel i transport. Opustoszały lotniska, porty, hotele, restauracje, miejsca wypoczynku i rekreacji.

– Wirus dotknął cały świat w bardzo szybkim tempie, powodując największą globalną recesję we współczesnej historii. Pojawiły się zakłócenia produkcji w fabrykach, trudności związane z logistyką, problemy ze zwiększonym popytem na towary przy ich nagłej niskiej podaży, nastąpił także spadek działalności w sektorze usług – wymienia Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

– W początkowej fazie rozwoju epidemii większość naszych zleceń całkowicie zawieszono. Sytuacja była dramatyczna, gdyż jako agencja reklamowa obsługujemy wiele podmiotów prowadzących działalność w centrach handlowych, które z dnia na dzień zamknięto – przyznaje Wojciech Drąg, prezes Agencji Reklamowej Grafiti.

Straty firm, niezrealizowane kontrakty, opóźnienia w dostawach wpływają na stan biznesu, a także na zwolnienia części pracowników. Z danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu wynika, że o ile w lutym 2020 roku zwolnienia grupowe (łącznie 220 osób) deklarowały tylko 4 firmy, to w marcu było ich już 21 (1072 pracowników), w kwietniu – 19 (521 osób), a w maju 13 przedsiębiorstw zgłosiło zamiar zwolnienia 902 ludzi.

– Wzrosła liczba osób bezrobotnych. Na koniec marca było ich w Wielkopolsce 50 tys., a na koniec maja – 58,5 tys. – wylicza dyrektor WUP Barbara Kwapiszewska.

Ilu wielkopolskich przedsiębiorców zgłosiło się dotąd po pomoc do WUP w ramach rządowej tarczy antykryzysowej? Barbara Kwapiszewska informuje, że do 3 czerwca wnioski na kwotę ponad 1 mld zł złożyło 4897 firm. Blisko 3 tys. z nich przyznano już niemal 660 mln zł, które pozwolą ochronić 155 tysięcy miejsc pracy.

Równolegle około 100 mln zł dla firm z WRPO 2014+ uruchomił zarząd województwa. By pomóc naszym firmom przetrwać trudne czasy, urzędnicy szukają też nowych rozwiązań współpracy z przedsiębiorcami, instytucjami otoczenia biznesu i partnerami zagranicznymi.

Inną pomoc niż gotówka na konto czy zwolnienie ze składek ZUS oferują np. instytucje wspierające polski eksport. Polska Agencja Inwestycji i Handlu szuka nowych partnerów dla firm, rynków zbytu i zapotrzebowania na konkretne produkty w różnych częściach świata.

– Podobne analizy oraz np. zbiorczą listę zgłoszeń (na zbyt towarów) dla sektora rolno-spożywczego prowadzi ministerstwo rolnictwa – mówi Jakub Jackowski, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki UMWW.

Biznes przygotowuje się też do ponownego otwarcia granic i wznowienia handlu.

– Chcemy być gotowi, by wielkopolscy przedsiębiorcy mogli po pandemii rozpocząć działania eksportowe nie tylko na rynki UE, ale też na te, które zlokalizowane są na Bliskim Wschodzie czy w Azji Południowo-Wschodniej: krajach ASEAN – deklaruje Jacek Bogusławski. ▶ str. 8-9

FOT. AGENCJA REKLAMOWA GRAFITI

W sytuacji wywołanej pandemią przedsiębiorcy musieli szukać nowych sposobów i obszarów działalności. Na zdjęciu – przyłbice, które w dobie koronawirusa zaczęła produkować Agencja Reklamowa Grafiti, jeden z laureatów konkursu „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski".

Odszedł przewodniczący

7 czerwca w Ostrowie Wielkopolskim zmarł Józef Gruszka. Polityk PSL był od listopada 1998 roku do października 2001 roku pierwszym przewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. ▶ str. 3

Pomóc pszczołom

Węza pszczela o wartości 2 milionów złotych trafi do wielkopolskich pasiek. To już kolejny rok z rzędu, w którym samorząd województwa systemowo wspiera tę branżę. Dotąd skorzystało z takiej pomocy prawie 9,5 tys. pszczelarzy. ▶ str. 7

W Gostyniu już jadą

Oddano do użytku dwa ważne nowe odcinki dróg wojewódzkich. 15 maja kierowcom udostępniono pierwszy fragment obwodnicy Gostynia (DW 434), a 8 czerwca otwarto nowy przebieg DW 308 w podkościańskim Bonikowie. ▶ str. 7

Czas zarazy

Czy naprawdę doktor Karol Marcinkowski na cholerę zalecał picie szampana? Ospa, dżuma, cholera, grypa – z jakimi epidemiami zmagaliśmy się przez wieki w Wielkopolsce? ▶ str. 10

Inna strona samorządu

Kto marzy o whisky z Marią Callas? Czego chcą od nas Hildegarda, Uriasz i Bonitacja? Co robiły Bubu, Natan, Charlie i Szpicuś na posiedzeniach sejmikowych komisji? Czy dawne środki transportu wracają do łask? ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński

TRZYMAJMY KCIUKI

Nie ma wątpliwości, że najpilniejszą potrzebą po tym, jak i u nas wystąpiła epidemia koronawirusa, było zrobienie wszystkiego, co możliwe, aby nasza służba zdrowia poradziła sobie w walce z wywoływaną nim chorobą. Stąd pierwsze decyzje i działania – także w przypadku samorządu województwa – skierowano na pomoc w przeorganizowaniu, a zwłaszcza w zaopatrzeniu placówek medycznych zajmujących się chorymi na COVID-19.

Nie podlega też dyskusji, że kolejne kroki muszą być (i są, także na szczeblu samorządowym) robione w celu uratowania zastopowanej pandemią gospodarki. To, że nastąpi ekonomiczne tąpnięcie, jest pewne. Chodzi o to, by dzięki odpowiednim działaniom osłonowym było ono jak najmniejsze. Najlepsi, najbardziej innowacyjni (co widać po opisywanych przez nas przykładach) i w dobie koronawirusa sobie poradzą. Rzecz w tym, by jak najwięcej tych, którzy są nieco dalej w peletonie, też dało radę. Jeżeli „siądzie" gospodarka, prędzej czy później odczujemy to wszyscy, w każdej niemal sferze życia. Trzymajmy kciuki, by stało się inaczej. ▮

Wirtualnie o turystyce, nauce i rynku pracy

FOT. 2X ARCHIWUM UMWW

Marzena Wodzińska debatowała o doradztwie zawodowym dla uczniów.

Jacek Bogusławski opowiadał o wsparciu dla branży hotelarskiej i turystycznej.

Podczas pandemii koronawirusa wiele wydarzeń, w tym m.in. szkolenia i konferencje, odbywa się zdalnie.

18 maja ponad 1,5 tysiąca osób wzięło udział (przed ekranami swoich laptopów, tabletów i smartfonów) w ogólnopolskiej konferencji „Między szkołą a rynkiem pracy". W organizację niemal czterogodzinnego wydarzenia były zaangażowane podległe samorządowi województwa wielkopolskie centra wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego oraz partner projektu – Akademia Webinaru.

– To pierwsza wirtualna konferencja z zakresu doradztwa zawodowego zorganizowana na taką skalę. Uczestniczyli w niej nie tylko edukatorzy, doradcy zawodowi, ale też przedstawiciele pracodawców, instytucji rynku pracy, samorządowcy i reprezentanci placówek rządowych – podkreśla Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Dyskutowano o różnych sferach doradztwa zawodowego, choć większość uwag sprowadzała się do wspierania ucznia w wyborze właściwej ścieżki edukacyjno-zawodowej oraz zrozumienia jego zachowań i decyzji.

Nieco wcześniej, 8 maja, odbyło się webinarium dla przedsiębiorców z branży hotelarskiej i turystycznej, zorganizowane przez Wielkopolską Organizację Turystyczną. Samorząd województwa stara się pomóc firmom z tego sektora w ograniczeniu negatywnych skutków pandemii.

O proponowanych rozwiązaniach dla firm (m.in. atrakcyjne pożyczki płynnościowe i inwestycyjne, poręczenia kredytów i pożyczek, środki na rozwój kadr) opowiedział słuchaczom (wraz z przedstawicielami instytucji, które pośredniczą w udzielaniu pomocy finansowej) Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Cykl webinariów kierowanych do hotelarzy i innych firm z branży turystycznej zaplanowano na kilka tygodni. Dotychczas na zaproszenie WOT z przedsiębiorcami spotkali się marketingowcy, przedstawiciele Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego i Polskiego Holdingu Hotelowego.

Udział w wydarzeniach jest bezpłatny, wymagana jest wcześniejsza rejestracja na stronie www.wot.org.pl. Na niej można znaleźć również więcej szczegółów o szkoleniach. **RAK**

Szpitale zaopatrzone

Samorząd województwa nadal wspiera wielkopolskie placówki służby zdrowia w walce z koronawirusem.

FOT. 2X ARCHIWUM UMWW

Zaopatrzenie trafiło m.in. do Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii…

…oraz pojechało do konińskiego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.

21 maja poinformowano o kolejnej transzy wsparcia przekazanego przez samorząd województwa z myślą o pracownikach wielkopolskich placówek ochrony zdrowia. Prawie 230 tys. sztuk środków ochrony osobistej oraz ponad 6 tys. litrów płynu do dezynfekcji rąk pojechało z magazynów w Poznaniu do: wojewódzkich szpitali zespolonych w Kaliszu, Koninie i Lesznie, Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, Wielkopolskiego Centrum Ratownictwa Medycznego w Koninie, Szpitala Specjalistycznego w Pile, Wielkopolskiego Centrum Onkologii, Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii oraz SZOZ nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu. W dostawie znalazło się 158 tys. masek FFP2, FFP3 i chirurgicznych, 7420 kombinezonów ochronnych oraz 62 tys. rękawiczek lateksowych.

Te zakupy sfinansowano z pieniędzy WRPO 2014+. Z tej samej puli już w połowie kwietnia województwo przekazało szpitalom 500 tys. maseczek chirurgicznych, 80 tys. maseczek FFP2/N95 i 8 tys. przyłbic.

Jak z kolei poinformowała pod koniec maja Marzena Wodzińska z zarządu województwa, szpitale wojewódzkie w Kaliszu, Lesznie, Koninie, Poznaniu oraz szpitale jednoimienne w Wolicy i w Poznaniu otrzymały najnowocześniejsze termowizyjne systemy zdalnie badające temperaturę osób wchodzących do ich budynków. Te termowizyjne urządzenia wychwytują ludzi o temperaturze ciała przekraczającej 37,5 stopnia Celsjusza. Na ten zakup samorząd województwa przeznaczył prawie 1,5 mln zł. Dodatkowo placówkę w Wolicy Urząd Marszałkowski zaopatrzył w pięć laptopów, które wspomogą pracę personelu.

Warto też wspomnieć o samorządowej pomocy dla domów i ośrodków pomocy społecznej, koordynowanej przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej. Pokaźne dostawy maseczek, rękawiczek i płynów do dezynfekcji trafiły do tego typu jednostek m.in. z powiatów: kaliskiego, ostrowskiego, pleszewskiego, ostrzeszowskiego, krotoszyńskiego, kościańskiego i gostyńskiego. **ABO**

„Odmrażanie" samolotów i pociągów

Po 11 tygodniach przerwy na poznańskim lotnisku wznowiono regularne loty pasażerskie. Wraca też na tory część zawieszonych połączeń kolejowych.

Ze względu na sytuację epidemiologiczną rozkładowe loty pasażerskie z poznańskiej Ławicy nie odbywały się od połowy marca. 1 czerwca wróciły, choć na razie w mocno ograniczonym zakresie. LOT uruchomił bowiem po dwa połączenia dziennie z Warszawą (ze stolicy można wylecieć o 7 i 17, a z Poznania o 9.30 i 19.30).

FOT. ARTUR BOIŃSKI

1 czerwca rano po dwuipółmiesięcznej przerwie do Poznania przyleciał pierwszy samolot LOT-u z Warszawy.

Przywrócenie lotów wiąże się z zaostrzonymi normami sanitarnymi. W samolotach część miejsc pozostaje wolnych, pasażerowie muszą podróżować w maskach, ograniczona jest obsługa pokładowa. Inaczej funkcjonuje też samo lotnisko. Na jego teren mogą wejść (tylko przez terminal odlotów) jedynie odlatujący pasażerowie. Nie zostaną wpuszczone osoby z gorączką czy uporczywym kaszlem. Należy poddać się pomiarowi temperatury, nosić maskę, wszędzie zachowywać odpowiedni odstęp od innych osób. Wyłączono z użytkowania część siedzeń, palarnię czy miejsca zabaw.

Stopniowe „odmrażanie" gospodarki oraz otwieranie kolejnych sektorów usług i handlu skutkuje także wzrostem liczby podróżujących pociągami. Stąd województwo, jako organizator przewozów kolejowych w regionie, zdecydowało się na korektę mocno ograniczonego w ostatnich tygodniach rozkładu jazdy.

– Wsłuchując się w głosy podróżnych, a także analizując wzrastającą frekwencję w pociągach, od 14 czerwca przywracamy część połączeń realizowanych na nasze zlecenie przez Koleje Wielkopolskie oraz POLREGIO – poinformował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Zapewniamy, że mając na uwadze dynamikę sytuacji, przewoźnicy kolejowi każdego dnia przeprowadzają badania frekwencji w pociągach, co pozwala na dopasowywanie liczby połączeń oraz pojemności składów do rosnących potrzeb podróżnych na poszczególnych liniach.

Do siatki połączeń powraca część pociągów, których trasy wcześniej ze względu na pandemię czasowo zawieszono lub skrócono. Aktualny kolejowy rozkład jazdy można sprawdzić m.in. na stronie www.portalpasazera.pl. **ABO**

Na pandemicznym froncie

Szpital w Wolicy nadal leczy chorych na COVID-19 oraz dziękuje wolontariuszom i darczyńcom, którzy okazali mu wsparcie.

Podległy samorządowi regionu Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Chorób Płuc i Gruźlicy w Wolicy przechodzi wyjątkowe turbulencje w okresie pandemii. Przed miesiącem opisywaliśmy spore zamieszanie, jakie towarzyszyło decyzji wojewody o szybkim przekształceniu tej niewielkiej placówki w szpital jednoimienny, zajmujący się wyłącznie chorymi na COVID-19.

Gdy sytuację udało się już ustabilizować i rozpocząć w miarę spokojne leczenie pacjentów, w trzeciej dekadzie maja wojewoda wielkopolski poinformował, że od 1 czerwca szpital jednoimienny w Wolicy zostanie… „wygaszony", bo już nie jest potrzebny w tej formule.

– Po niecałym miesiącu walki z COVID-19 będziemy musieli wszystko znów wywrócić do góry nogami. Utworzenie „covidowego" szpitala kosztowało nas 370 tysięcy złotych. Na jego zamknięcie wydamy kolejne 600 tysięcy – żalił się dyrektor placówki Sławomir Wysocki. Na konieczność niepotrzebnego kilkugodzinnego transportu do Poznania kilkudziesięciu leczonych pod Kaliszem starszych pacjentów z koronawirusem wskazywały też samorządowe władze województwa.

FOT. WIOLETTA PRZYBYLSKA

29 maja Marzena Wodzińska z zarządu województwa i dyrektor Sławomir Wysocki symbolicznie podziękowali wolontariuszom i darczyńcom szpitala w Wolicy.

Po zaledwie kilku dniach nastąpił kolejny zwrot – służby wojewody przekazały, że po analizie sytuacji epidemiologicznej decyzja o likwidowaniu szpitala jednoimiennego w Wolicy jednak zostaje zawieszona.

Samorządowa placówka nadal więc opiekuje się kilkudziesięcioma chorymi (to głównie zakażeni pensjonariusze DPS-ów z Kalisza i okolic). Co więcej, jak informowały media, szpital w Wolicy został partnerem w badaniach prowadzonych przez poznańskich naukowców. Chodzi o opracowywany w Centrum Zaawansowanych Technologii UAM nowy test, który odpowie na pytanie, kto zetknął się z koronawirusem, kto się na niego uodpornił, a kto zupełnie nie miał styczności z patogenem.

Tymczasem władze województwa i dyrekcja szpitala zorganizowały 29 maja w Wolicy symboliczne podziękowanie dla licznych wolontariuszy i darczyńców, którzy pomagają szpitalowi.

– Dla tych ludzi nie było złej godziny. Byli gotowi w weekendy i w nocy. Szpital potrzebował tej pomocy, a jego pacjenci to szczególni ludzie, którzy z jednej strony chorują na COVID-19, a z drugiej są niesamodzielni. To osoby potrzebujące rozmowy, wsparcia, serca – mówiła Marzena Wodzińska z zarządu województwa. A dyrektor Sławomir Wysocki długo wymieniał tych, którzy na różne sposoby nieśli pomoc, wskazując przykład nastolatki, która przekazała swoje stypendium naukowe na zakup środków czystości dla szpitala. **ABO**

Kultura wychodzi z uśpienia

Instytucje kultury samorządu województwa wznawiają stopniowo swoją działalność po okresie zawieszenia związanym z pandemią koronawirusa.

Marszałkowskie teatry i muzea, podobnie jak wiele innych instytucji w całym kraju, przez kilka tygodni działały w specyficznych warunkach. Ze względu na brak możliwości publicznych zgromadzeń (zaproszenia widzów, gości, słuchaczy) część z nich przygotowała ofertę, z której można było skorzystać zdalnie, w internecie.

Od czerwca ministerstwo zdrowia złagodziło reżimy sanitarne, dlatego część marszałkowskich placówek otwiera się na wizyty gości. Przede wszystkim można już odwiedzać samorządowe muzea, które wznowiły działalność, choć w ograniczonym zakresie (np. czynne są tylko w niektóre dni) i przy zachowaniu odpowiednich zaleceń zabezpieczających przed COVID-19. To m.in. mycie rąk, używanie płynów do dezynfekcji, zachowanie odpowiednich odległości między gośćmi, podział na małe grupy publiczności.

Dla przykładu w dniach 6-7 czerwca Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zorganizowało wydarzenie pn. „Weekend ze zwierzętami gospodarskimi".

FOT. ARCHIWUM TEATRU W GNIEŹNIE

Przez trzy dni (19, 20 i 21 czerwca) na deskach Teatru w Gnieźnie premierę będzie miała sztuka „I tak nikt mi nie uwierzy" w reżyserii Wiktora Rubina.

Czynna jest również wypożyczalnia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, gdzie jednak także należy pamiętać o wytycznych sanitarnych.

Pierwszą po pandemii koronawirusa teatralną premierę (wśród instytucji artystycznych samorządu województwa) zaplanowano w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie. Przez trzy dni (19, 20 i 21 czerwca) na deskach miejscowej sceny premierę będzie miała sztuka „I tak nikt mi nie uwierzy" w reżyserii Wiktora Rubina. Widownia zostanie wypełniona każdego wieczoru w maksymalnie 50 proc. Przypomnijmy, że prapremierę spektaklu zaplanowano na 14 marca, ale 12 marca przesunięto ją w czasie z powodu zawieszenia pracy instytucji kultury.

Przeznaczona wyłącznie dla dorosłych widzów sztuka „I tak nikt mi nie uwierzy" inspirowana jest losami Barbary Zdunk – ostatniej kobiety w Europie spalonej na stosie. „Jej historia ukazuje, jak podważa się wiarygodność kobiet, zarówno w czasach procesów o czary, jak i dziś, w sprawach dotyczących gwałtów i innych seksualnych nadużyć" – piszą w zaproszeniu na premierę organizatorzy spektaklu.

Z kolei Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu planuje w dniach 26, 27 i 28 czerwca premierę spektaklu „Krzycz. Byle ciszej" w reżyserii Anety Groszyńskiej. Jeśli teatr otrzyma zgodę sanepidu, w placówce pojawi się publiczność. Jeśli nie, spektakl transmitowany będzie w internecie.

Pozostałe instytucje artystyczne prowadzą na razie działalność w mediach społecznościowych oraz przygotowują się na wrześniowe wydarzenia (wakacje: lipiec i sierpień to tradycyjnie czas przerwy na urlopy dla pracowników czy niewielkie remonty w marszałkowskich instytucjach). Publiczność powinna przyzwyczaić się do nowych standardów: mierzenia temperatury ciała, specjalnych stanowisk do dezynfekcji, linii wyznaczających prawidłowe odległości w kolejkach, pleksi przy kasach czy innych sanitarnych zabezpieczeń. **RAK**

Odszedł przewodniczący

7 czerwca w szpitalu w Ostrowie Wielkopolskim zmarł w wieku 73 lat Józef Gruszka – pierwszy przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Józef Gruszka zdobył mandat radnego województwa z listy PSL w pierwszych wyborach do sejmiku, które odbyły się w 1998 roku. Na pierwszego przewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego został wybrany 9 listopada 1998 roku i sprawował tę funkcję do 29 października 2001 roku, kiedy to złożył mandat radnego po kolejnym wyborze na posła.

W sumie w Sejmie zasiadał przez trzy kadencje (wybierany w latach 1993, 1997 i 2001). Na ogólnopolskiej scenie politycznej stał się rozpoznawalny dzięki przewodniczeniu sejmowej komisji śledczej do spraw Orlenu w okresie od lipca 2004 do kwietnia 2005 roku. Jego karierę polityczną zastopował poważny udar mózgu, którego doznał 10 kwietnia 2005 roku.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Józef Gruszka przewodniczył sejmikowi w pierwszych trzech latach jego funkcjonowania.

Józef Gruszka urodził się 16 marca 1947 roku w podostrowskim Kwiatkowie. Z tą częścią Wielkopolski związał swoje życie prywatne, zawodowe i społeczne. Politycznie związany był najpierw z ZSL, a następnie z PSL, którego strukturom w ówczesnym województwie kaliskim szefował. Działał też m.in. w kółkach rolniczych i ochotniczych strażach pożarnych. **ABO**

Jak pracuje urząd?

Urząd Marszałkowski jest ponownie otwarty dla petentów, choć przypomina, że wiele spraw można załatwić zdalnie.

W dobie zagrożenia koronawirusem od 17 marca UMWW zachęcał osoby chcące skorzystać z jego usług głównie do kontaktu zdalnego. Zamknięte były wszystkie punkty informacyjne.

Obecnie urząd jest już otwarty dla petentów. Funkcjonuje ogólna informacja, punkt informacyjny funduszy europejskich oraz informacja dotycząca Bazy Danych Odpadowych. Wizyta osobista wiąże się jednak z koniecznością zachowania odpowiedniego reżimu sanitarnego. Należy założyć maseczkę na twarz, zachować odpowiedni dystans od innych osób, korzystać z dostępnych w budynku urzędu dozowników płynu dezynfekcyjnego do rąk.

Jednocześnie urzędnicy przypominają o możliwości załatwienia wielu spraw przez platformę ePUAP. Potrzebne informacje można uzyskać także telefonicznie lub e-mailowo.

Punkt Informacyjny UMWW: tel. 61 626 66 66, e-mail: info@umww.pl.

Punkt Kancelaryjny UMWW: tel. 61 626 69 54, e-mail: kancelaria@umww.pl.

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich: tel. 61 626 61 90, 61 626 61 92, 61 626 61 93, 61 626 72 46, e-mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl, info.fe@wielkopolskie.pl.

Punkt Informacyjny BDO: tel. 61 626 75 30, e-mail: bdo@umww.pl. **ABO**

Regiony zdalnie o kryzysie

O europejskiej reakcji na COVID-19 debatowano podczas przeprowadzonego online posiedzenia komisji COTER Europejskiego Komitetu Regionów.

W obradach, które – po raz pierwszy w tej formule – przeprowadzono 28 maja, uczestniczył marszałek Marek Woźniak.

Posiedzenie poświęcono doświadczeniom europejskich samorządów w walce ze skutkami pandemii wywołanej COVID-19 oraz jej wpływowi na politykę spójności i wieloletnie ramy finansowe. Drugim ważnym punktem obrad był ogłoszony przez Komisję Europejską kompleksowy pakiet dotyczący planu odbudowy.

Gościem posiedzenia był Marc Lemaître z Dyrekcji Komisji Europejskiej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej. Podczas debaty omówiono różne formy wsparcia planowane przez UE na kolejne lata, które także władzom regionalnym pozwolą kierować pomoc na obszary najbardziej dotknięte przez kryzys wywołany skutkami pandemii. **ABO**

SEJMIKOWE PYTANIA

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 18 maja, podczas XIX sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania".

Adam Bogrycewicz (PiS) interpelował w sprawie potrzeby budowy wiaduktu w Nowym Tomyślu, w miejscu przejazdu kolejowego w ramach drogi wojewódzkiej nr 305. Wskazywał na pilną potrzebę wpisania tego przedsięwzięcia do planów inwestycyjnych.

Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące terminu oddania do eksploatacji łącznika drogi wojewódzkiej nr 308 z trasą S5. Radny ocenił, że nowa droga jest gotowa do użytkowania, a na potrzebę szybszego jej otwarcia wskazują m.in. przedsiębiorcy z Bonikowa.

Krzysztof Błaszczyk (PiS) złożył interpelację w kwestii przedłużenia terminów rozpoczęcia i realizacji projektów w ramach działania WRPO 2014+ dotyczącego wsparcia aktywności zawodowej osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad małymi dziećmi. Swój wniosek motywował problemami związanymi z ograniczeniami epidemiologicznymi.

Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony) nawiązał w swoim wystąpieniu do przyjętej podczas sesji przez sejmik informacji o sytuacji na wielkopolskim rynku pracy w 2019 roku. Wystosował zapytanie o wstępną ocenę rynku pracy w województwie w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku i o wpływ, jaki na nią wywarła epidemia.

Agnieszka Grzechowiak (SLD-LR) interpelowała w sprawie umiejscowienia w Kobylcu (gmina Wągrowiec) przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej nr 190. Wskazywała, że brak możliwości bezpiecznego przekraczania szosy stanowi zagrożenie dla młodzieży i innych osób korzystających z komunikacji publicznej.

Krystyna Kubicka-Sztul (SLD-LR) w swojej interpelacji zamieściła postulat modernizacji drogi wojewódzkiej nr 434 w miejscowości Zbrudzewo. Wskazała na potrzebę takiej przebudowy, która umożliwi kierowcom lewoskręt z trasy wojewódzkiej w ulicę Śremską.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Filip Kaczmarek (KO)** – w sprawie składanych w kampanii wyborczej obietnic budowy nowych przystanków kolejowych i przygotowania projektu podziału województwa na obwody łowieckie; **Adam Bogrycewicz (PiS)** – na temat możliwości wsparcia zakupu karetki dla szpitala powiatowego w Chodzieży; **Agnieszka Grzechowiak (SLD-LR)** – w kwestii ograniczeń eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw w Wągrowcu; **Robert Popkowski (PiS)** – w sprawie wsparcia udzielonego przez województwo szpitalom w związku z COVID-19; **Zofia Itman (PiS)** – o zakończenie procedury i wydanie decyzji środowiskowej na realizację inwestycji firmy Technika w miejscowości Kotunia (powiat słupecki); **Krzysztof Sobczak (PiS)** – na temat budowy linii kolejowej Konin – Turek – Koło. ABO

Ciastko było z gwoździem?

Radni nie zgodzili się 18 maja na przyjęcie zaproponowanej przez przedstawicieli PiS Samorządowej Karty Praw Rodziny.

Majowa sesja sejmiku miała wyjątkowy charakter. Radni obradowali – po raz pierwszy po wielotygodniowej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa – w maskach i jednorazowych rękawiczkach, siedząc w kilkumetrowych odstępach, bez udziału publiczności.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Dyskusja nad „Kartą" odbyła się w wyjątkowych okolicznościach. Radni obradowali w maskach i jednorazowych rękawiczkach, siedząc w kilkumetrowych odstępach, bez udziału publiczności.

Papież jako argument

Posiedzenie trwało kilka godzin, a najwięcej emocji wzbudziła debata nad przyjęciem przez sejmik zaproponowanej przez radnych PiS Samorządowej Karty Praw Rodziny. Ten projekt wywołał gorącą dyskusję już na wcześniejszym posiedzeniu opiniującej go sejmikowej Komisji Rodziny i Spraw Społecznych. Autor inicjatywy Zbigniew Czerwiński uzasadniał: – Zaproponowałem tekst, który nikogo nie wyklucza ani nie dyskryminuje. Trzymajmy się rodzin, a wszyscy na tym dobrze wyjdziemy.

Podczas sesji sejmiku szef klubu PiS zasugerował, by uzupełnić tekst „Karty" o dopisek związany z setną rocznicą urodzin Jana Pawła II. Osoba papieża była zresztą wielokrotnie argumentem w dyskusji, mającym skłonić sejmik do głosowania za przyjęciem dokumentu. Adam Bogrycewicz z PiS zaproponował nawet, by przyjąć go przez aklamację.

– Zbieraliśmy podpisy pod petycją w sprawie poparcia tej „Karty". Podobny dokument przyjęło 37 polskich samorządów – zachęcał radnych do podjęcia decyzji na „tak" Paweł Kwaśniak z Centrum Życia i Rodziny.

Przez ponad dwie godziny radni dyskutowali: o argumentach „za" i „przeciw"

Marta Mazurek, specjalistka ds. polityki równości i różnorodności w UMWW, przekonywała w trakcie obrad komisji, że niektóre propozycje z „Karty" są sprzeczne z założeniami tej właśnie polityki.

– Uchwała podszyta jest ideologią, a samorząd województwa dba o rodziny od wielu lat – stwierdziła podczas sesji radna Paulina Stochniałek z KO. – Pod petycją zebrano około 4000 podpisów, a w Wielkopolsce mamy 3,5 mln mieszkańców.

Na nikły procent samorządów, które przyjęły dotąd „Kartę", wskazał też przewodniczący klubu radnych SLD-LR w sejmiku Adam Cukier.

– Co z tymi ludźmi, którzy samotnie wychowują dzieci? – dopytywała z kolei Ewa Panowicz z KO.

Po tych słowach przez ponad dwie godziny radni dyskutowali: o argumentach „za" i „przeciw"; zaproponowali szereg poprawek, zgłosili kilka wniosków formalnych, w tym nawet – przesunięcie głosowania w tej sprawie na kolejne posiedzenie sejmiku.

Gdzie jest zagrożenie?

– Jeśli odrzucicie „Kartę", opowiecie się przeciw rodzinie – nie odpuszczał Zbigniew Czerwiński. Wtórowali mu koledzy z klubu: Marek Sowa i Adam Bogrycewicz.

– Za wieloma słusznymi i pięknymi słowami w tym dokumencie kryje się coś innego, niż mogłoby się wydawać. To ciastko ma w środku gwóźdź – podsumował dyskusję marszałek Marek Woźniak, który zapytał też radnych z PiS: – Przed czym chcecie chronić rodzinę? Gdzie upatrujecie zagrożenia?

Marszałek przypomniał również, że województwo w wielu działaniach realizuje politykę prorodzinną. Nie poparł jednak projektu PiS, tłumacząc: – Nikt na tej sali nie kwestionuje roli rodzin, nie wymaga to jednak nadzwyczajnych dokumentów w postaci „Karty".

W ostatecznym głosowaniu za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 17 było przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu. RAK

W papieskie urodziny

Majowa sesja sejmiku zbiegła się z setną rocznicą urodzin Karola Wojtyły.

O tym fakcie uroczyście przypomniała radnym podczas obrad, które odbyły się 18 maja, przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka. Przytoczyła najważniejsze fakty z życia papieża Polaka, a także historię kilkukrotnych odwiedzin przez niego wielkopolskich miejscowości podczas pielgrzymek do kraju. Trasa czterech z ośmiu takich podróży w trakcie pontyfikatu obejmowała także nasz region.

Sylwetkę świętego Kościoła katolickiego i jego nauczanie przybliżył też zgromadzonym w swoim wystąpieniu radny Marek Sowa. ABO

FOT. ARTUR BOIŃSKI

O rocznicy, tuż po rozpoczęciu sesji, przypomniała przewodnicząca sejmiku.

Poskarżył się na marszałka

Sejmik postanowił nie uwzględniać dwóch skarg złożonych na działalność marszałka województwa.

Dyskusję podczas majowej sesji wywołała zwłaszcza uchwała uznająca za bezzasadną skargę, którą złożył radny PiS Krzysztof Sobczak. Uznał on, że nie uzyskał wystarczających odpowiedzi na swoje interpelacje dotyczące kosztów działalności pełnomocnika zarządu województwa ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej.

– Przeanalizowaliśmy udzielone radnemu odpowiedzi i zapewniam, że ta skarga jest bezzasadna – mówiła przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewa Panowicz (KO).

– Nie uzyskałem pełnych wyjaśnień, a to oznacza uniemożliwianie wykonywania obowiązków radnego – argumentował Krzysztof Sobczak. Klubowego kolegę wsparli Adam Bogrycewicz i Zbigniew Czerwiński, który zapowiedział zajęcie się poruszaną w interpelacjach sprawą przez kierowaną przez siebie Komisję Rewizyjną.

– Obowiązuje tu prosta zasada: żeby się czegoś dowiedzieć, trzeba umieć o to zapytać – skwitował zarzuty opozycji marszałek Marek Woźniak.

Ostatecznie za uznaniem skargi za bezzasadną głosowało 24 radnych, a 11 było przeciw. ABO

Sposób na kadrowe niedobory

Sejmik przyjął stanowisko w sprawie przywrócenia kształcenia kadry pielęgniarskiej w szkołach ponadpodstawowych.

Radni jednogłośnie poparli na majowej sesji stanowisko sejmiku skierowane do ministrów zdrowia i edukacji. Apelują w nim o przywrócenie możliwości zdobywania zawodu przez pielęgniarki i pielęgniarzy w pięcioletnich liceach medycznych (2 lata kształcenia ogólnego i 3 lata praktycznego) oraz w szkołach policealnych.

Jak podkreślono w uzasadnieniu, rządowe prognozy wskazują, że w 2020 roku niedobór kadry pielęgniarskiej w kraju może sięgnąć 60 tysięcy osób. W kolejnych latach sytuacja będzie się jeszcze pogarszać. „Tak drastyczny spadek liczby zatrudnionych pielęgniarek może zaszkodzić normalnemu funkcjonowaniu zakładów opieki zdrowotnej, a pośrednio zdrowiu czy nawet życiu pacjentów" – ostrzegają radni.

Remedium sejmik widzi w przywróceniu możliwości kształcenia w tym zawodzie w szkołach prowadzonych przez samorząd województwa. Przez lata – zanim wprowadzono obowiązek zdobywania przez pielęgniarki dyplomu szkoły wyższej – takie rozwiązanie już z powodzeniem funkcjonowało. Stąd samorządowe placówki dysponują odpowiednim zapleczem, bazą dydaktyczną i wykwalifikowaną kadrą pedagogiczną. Według Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa, gdyby zapadły odpowiednie regulacje ustawowe i ministerialne, w wielkopolskich placówkach taki nabór mógłby zostać przeprowadzony jeszcze w tym roku. To pozwoliłoby w perspektywie kilku lat rozpocząć uzupełnianie obecnych braków kadrowych.

„Kształcenie pielęgniarek wyłącznie w systemie studiów licencjackich czy magisterskich nie gwarantuje zapewnienia pełnych świadczeń dla ludności z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej. Pielęgniarki posiadające wyższe wykształcenie niechętnie podejmują pracę przy łóżku chorego, aspirując często do stanowisk kierowniczych w służbie zdrowia lub planując pracę zawodową w innych krajach UE" – zauważają radni w stanowisku. I podają przykłady państw unijnych, gdzie zdobywanie zawodu pielęgniarskiego odbywa się także w innym niż uniwersytecki cyklu kształcenia (Niemcy, Dania, Grecja, Finlandia, Holandia). ABO

FOT. ARTUR BOIŃSKI

W imieniu władz województwa Marzena Wodzińska (na zdjęciu, pierwsza z lewej, podczas majowej sesji sejmiku) deklaruje, że gdyby zapadły odpowiednie regulacje ustawowe i ministerialne, w wielkopolskich szkołach nabór przyszłych pielęgniarek mógłby zostać przeprowadzony jeszcze w tym roku.

W 2020 roku w Polsce może brakować nawet 60 tysięcy pielęgniarek

Województwo wykupi akcje

Jedna spośród licznych zmian w budżecie województwa, zaakceptowanych przez sejmik podczas majowej sesji, wzbudziła wątpliwości części radnych.

Chodziło o przeznaczenie 4 mln zł na wykup przez województwo od Banku Gospodarstwa Krajowego pakietu akcji należącej w większości do samorządu spółki Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego (zajmuje się oferowaniem np. różnego rodzaju poręczeń dla przedsiębiorców).

– Trwające od lat rozmowy są na finiszu, jest zgoda BGK i wycena akcji. Chodzi nam o to, żeby kapitał spółki był w całości samorządowy, co pozwoli łatwiej zlecać jej zadania realizowane na rzecz województwa – tłumaczył marszałek Marek Woźniak.

Radni PiS argumentowali, że w dobie „koronawirusowego" kryzysu finansów ten wydatek należy odłożyć. Zgłoszona przez Zbigniewa Czerwińskiego poprawka przenosząca 4 mln zł do rezerwy celowej na ochronę zdrowia (podobnie jak wniosek Adama Bogrycewicza o nieudzielanie dofinansowania wydawnictwa WBPiCAK na 30-lecie samorządu) została jednak odrzucona przez większość radnych. ABO

Miliony dla gmin i powiatów

Kilkadziesiąt milionów złotych trafi do wielkopolskich samorządów z budżetu województwa na mocy uchwał sejmiku przyjętych 18 maja.

Wsparcie regionalnego samorządu dotyczy kilku dziedzin.

Największą rozdzieloną przez sejmik pulą były niemal 23 mln zł przeznaczone na prace związane z ochroną, rekultywacją i poprawą jakości gruntów rolnych. Aż 180 gmin skorzysta z dotacji na drogi dojazdowe do gruntów rolnych, 75 za pieniądze od województwa zakupi sadzonki drzew miododajnych, a dwie wykonają prace z zakresu małej retencji i melioracji.

600 tys. zł to kwota rozdysponowana dla kolejnych 13 gmin, będących beneficjentami samorządowego programu „Szatnia na medal". Podobną sumą podzielą się Poznań, Kalisz i Kostrzyn, które skorzystały z wojewódzkiego dofinansowania infrastruktury lekkoatletycznej. Natomiast trzy inne gminy i powiat dostaną w sumie ponad 160 tys. zł na zadania z zakresu infrastruktury turystycznej.

Pięć gmin i jeden powiat – wszystkie będące organizatorami zakładów aktywności zawodowej na swoim terenie – otrzyma dotacje na funkcjonowanie tych placówek. Ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych województwo przekaże tym JST kwoty od 78 do 144 tys. zł.

Tradycyjnie już też województwo wspiera lokalne samorządy w zadaniach dotyczących bezpieczeństwa publicznego. Prawie 250 tys. zł na infrastrukturę, sprzęt i wyposażenie służące przede wszystkim bezpieczeństwu nad wodą trafi do dziewięciu gmin z naszego województwa. ABO

GRATULACJE OD RADNYCH DLA PRZEWODNICZĄCEJ

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Przewodniczącej sejmiku Małgorzacie Waszak-Klepce doszedł nowy człon nazwiska, co stało się w konsekwencji zawartego 9 maja związku małżeńskiego. Stąd podczas majowej sesji z gratulacjami, kwiatami i zebranymi pieniędzmi na cel charytatywny pospieszyli w imieniu wszystkich radnych szefowie czterech sejmikowych klubów. ABO

ZARZĄD ODPOWIADA

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak
– odnosząc się do interpelacji Filipa Kaczmarka w sprawie programu budowy nowych przystanków kolejowych, napisał, że w ramach modernizacji regionalnych linii kolejowych, współfinansowanych z WRPO, wybudowano w ostatnich kilku latach dziewięć przystanków kolejowych. Ogłoszony przez prezydenta RP program budowy przystanków nie był konsultowany z Samorządem Województwa Wielkopolskiego. Autorzy programu nie informowali także o powodach braku w nim lokalizacji innych przystanków, które zostały wypracowane w ostatnich latach z udziałem zarządcy infrastruktury, w tym m.in. zlokalizowanych na obwodnicy towarowej Poznania. Projekt powinien być realizowany bezwzględnie przy ścisłej współpracy z organami samorządu terytorialnego.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski
– w odpowiedzi na interpelację Adama Bogrycewicza przekazał, że obiekt byłego szpitala rehabilitacyjnego w Miłowodach znajduje się obecnie w użytkowaniu wieczystym Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Nieruchomość była objęta ochroną do końca stycznia 2020 roku. Szpital zrezygnował z niej ze względu na wysokie koszty. Obiekt zabezpieczono przed kradzieżami, a także ustalono ochronę patrolu mobilnego. Obecnie szpital ogłosił postępowanie na ochronę, a fakt dewastacji i grabieży zgłosił na policję i złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury. Obiekt w Miłowodach jest przeznaczony do sprzedaży. Szpital wdrożył stosowne procedury związane ze zbyciem nieruchomości, a zarząd województwa wyraził zgodę na jej sprzedaż.

Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska
– odpowiedziała Adamowi Bogrycewiczowi w sprawie wsparcia zakupu karetki dla szpitala powiatowego w Chodzieży. Poinformowała, że zgodnie z ustawą planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz nadzór nad nim na terenie województwa jest zadaniem wojewody, który jest również dysponentem części budżetu państwa przeznaczonej na finansowanie państwowego systemu ratownictwa medycznego. Samorząd województwa z uwagi na stan ambulansów podległych jednostek oczekuje na całościową realizację „Programu wymiany ambulansów", zapowiedzianego przez premiera Mateusza Morawieckiego podczas spotkania z wojewodami w sierpniu 2019 roku. W czterech samorządowych jednostkach działających w systemie ratownictwa medycznego na wymianę w ramach programu oczekuje 29 ambulansów.

Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski
– odpisał na zapytanie Filipa Kaczmarka w sprawie procedury cofnięcia pozwolenia zintegrowanego dla przedsiębiorstwa „PRESSEKO". Wskazał, że wobec stanu epidemii termin załatwienia sprawy został zawieszony z mocy prawa. Postępowanie będzie kontynuowane po zniesieniu stanu epidemii, wówczas zostaną podjęte dalsze czynności wyjaśniające. Jednocześnie zwrócił uwagę, że wojewódzki inspektor ochrony środowiska odmówił przeprowadzenia ponownej kontroli na terenie przedmiotowej instalacji, ze względu na obciążenie pracą.

Dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW Paweł Napierała
– z upoważnienia marszałka odpowiedział na interpelację Łucji Zielińskiej w sprawie wydłużenia z powodu sytuacji epidemicznej naboru wniosków w ramach poddziałania WRPO 2014+ „Inwestowanie w rozwój infrastruktury kształcenia zawodowego". Zapewnił, że zarząd województwa jest świadomy specyficznej sytuacji, która jest konsekwencją rozprzestrzeniania się SARS-COV-2. Podejmuje wiele decyzji/ działań, które mają na celu łagodzenie skutków wystąpienia choroby COVID-19 oraz ułatwienie beneficjentom realizacji projektów w ramach WRPO 2014+. Nabór wniosków w ramach wzmiankowanego konkursu trwa do 19 czerwca. Przed tym terminem zarząd przeanalizuje sytuację potencjalnych wnioskodawców i rozstrzygnie ewentualną konieczność wydłużenia naboru. ABO

Radzili (sobie) na odległość

Po raz pierwszy w historii sejmikowe komisje obradowały w trybie zdalnym.

Przez marzec i kwiecień z powodu pandemii nie odbyło się żadne spotkanie z udziałem radnych województwa – ani sesja sejmiku, ani posiedzenie komisji. W maju przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka zadecydowała, że komisje będą obradować w trybie zdalnym.

Przewodniczący danego gremium siedział samotnie (jedynie w towarzystwie osoby z obsługi) przed wielkim ekranem w siedzibie UMWW, a pozostali radni łączyli się (zazwyczaj ze swoich domów lub miejsc pracy) za pośrednictwem internetu.

W ten sposób obradowało wszystkie 14 komisji stałych sejmiku (co uwieczniliśmy na zdjęciach). Pierwsze w historii tego typu posiedzenie – 11 maja – poprowadziła Mirosława Rutkowska-Krupka, przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej. ABO

FOT. 14X ARTUR BOIŃSKI

Komisja Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej

Komisja Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej

Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki

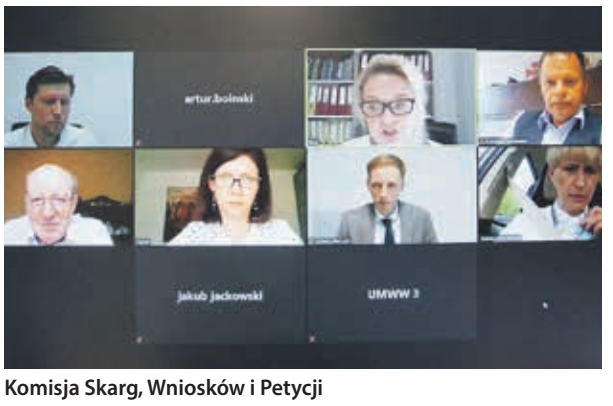

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Komisja Kultury

Komisja Edukacji i Nauki

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej

Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego

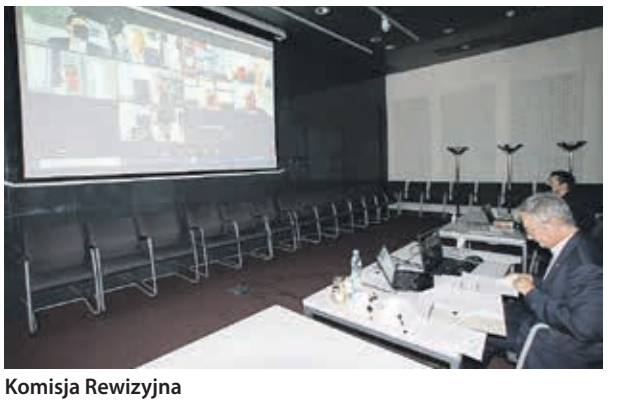

Komisja Rewizyjna

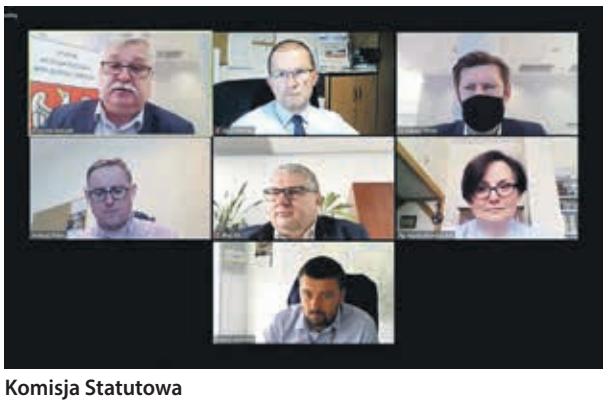

Komisja Statutowa

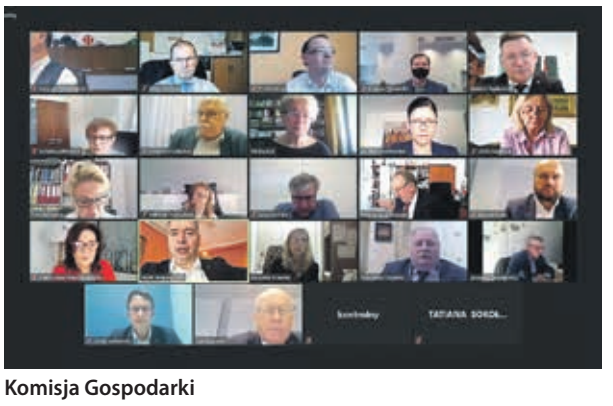

Komisja Gospodarki

Komisja Budżetowa

Na pomoc pszczołom

Węza pszczela o wartości 2 milionów złotych trafi do wielkopolskich pasiek. To już kolejny rok, w którym samorząd województwa systemowo wspiera tę branżę.

Wszystko to w ramach realizowanego po raz trzeci w województwie wielkopolskim „Programu poprawy warunków fitosanitarnych rodzin pszczelich poprzez wsparcie finansowe zakupu węzy pszczelej". Umożliwia on pszczelarzom prowadzącym pasieki w naszym regionie pozyskanie nowego, spełniającego odpowiednie parametry materiału.

Czym jest węza? To szablon z wytłoczonymi kształtami komórek plastra pszczelego umieszczany w ramce, którą montuje się wewnątrz ula. Na nim pszczoły budują swój plaster miodu. Zastosowanie węzy umożliwia owadom tworzenie plastrów o regularnym kształcie i określonej wielkości komórek, ponadto plaster miodu budowany jest szybciej. Wytwarzanie węzy może odbywać się na skalę przemysłową lub samodzielnie przez pszczelarzy. W produkcji miodu węza jest jednym z podstawowych elementów wyposażenia każdego ula, dlatego tak ważne jest, by miała jak najlepsze parametry oraz umożliwiała pszczołom pozyskiwanie wysokiej jakości miodu.

– Program poprawy warunków bytowania pszczół, realizowany przez samorząd województwa także w dwóch poprzednich latach, trafia do coraz większej liczby pszczelarzy i obejmuje coraz więcej uli. Obserwujemy rosnące zainteresowanie programem przez producentów miodu. Dlatego po raz kolejny postanowiliśmy dać im możliwość pozyskania nowej węzy pszczelej – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W ciągu dwóch lat realizacji wielkopolskiego programu przekazano blisko 94 tony nowej węzy. Trafiła ona do blisko 9,5 tysiąca pszczelarzy, którzy wymienili ją w 242 tysiącach pni pszczelich.

Warto przypomnieć, że lokalne samorządy z naszego województwa mogą również pozyskać dofinansowanie z budżetu województwa na zakup sadzonek drzew miododajnych (o decyzjach sejmiku w tegorocznej odsłonie tego wsparcia, dotyczących 1,1 mln zł dla 75 gmin, piszemy na stronie 5). Ogromny wpływ pszczół na sektor rolniczy oraz pozostałe gałęzie gospodarki – to podstawowy powód, dla którego regionalny samorząd tak mocno angażuje się od lat w pomoc branży pszczelarskiej. **ABO**

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Program samorządu obejmuje coraz więcej uli.

W Gostyniu już jadą

W maju i czerwcu oddano do użytku dwa ważne nowe odcinki dróg wojewódzkich.

FOT. ARCHIWUM WZDW

Od połowy maja kierowcy mogą już korzystać z pierwszego fragmentu obwodnicy Gostynia.

Obwodnica Gostynia na drodze wojewódzkiej nr 434 to jedna z najbardziej wyczekiwanych nowych tras w regionie. 15 maja otwarto dla kierowców jej pierwszy dwukilometrowy odcinek, prowadzący od miejscowości Drzęczewo Drugie do skrzyżowania ulic Nad Kanią i Europejskiej w Gostyniu. W ramach tego zadania wybudowano jedno skrzyżowanie, przebudowano dwa już istniejące oraz stworzono ścieżkę pieszo-rowerową.

W kolejnym etapie inwestycji (zaplanowanej do 2021 roku) na wykonanie czeka zasadniczy odcinek o długości 6,6 km, który jest realizowany w systemie „zaprojektuj i wybuduj". Obecnie trwają zaawansowane prace projektowe, które umożliwią uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Cała obwodnica Gostynia ma kosztować około 116 mln złotych, z czego ponad 85 mln zł to dofinansowanie z WRPO 2014+.

Od czasu oddania do użytku całego odcinka „ekspresówki" z Poznania do Wrocławia nie mniej wypatrywane przez miejscowych przedsiębiorców i okolicznych mieszkańców było zakończenie zadania pod nazwą „Zmiana przebiegu drogi wojewódzkiej nr 308 na odcinku Bonikowo do skrzyżowania z nowym przebiegiem S5 w systemie zaprojektuj i wybuduj". Ta droga w powiecie kościańskim została uroczyście otwarta, z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, 8 czerwca.

Zakres prac obejmował: budowę nowego odcinka drogi o długości prawie 800 metrów, budowę ronda, ścieżki rowerowej z dopuszczonym ruchem pieszych, zjazdów i przepustów. Inwestycja kosztowała niemal 6 mln zł. **ABO**

Głosuj na obwodnicę!

Budowę tzw. małej obwodnicy Obornik, inwestycję zrealizowaną przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, zgłoszono do udziału w internetowym plebiscycie pn. „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku".

W ogólnopolskim konkursie budowlanym nagradzani są inwestorzy, wykonawcy oraz projektanci konkretnych zadań. Wśród nich mogą być nowe inwestycje, a także: modernizacje, remonty, renowacje i adaptacje. Pierwszy etap plebiscytu zakończył się 11 maja.

1 czerwca opublikowano listę finalistów konkursu, na której znalazły się dwa przedsięwzięcia Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. O głosy internautów walczą: budowa tzw. małej obwodnicy Obornik oraz termomodernizacja budynku Rejonu Dróg Wojewódzkich w Ostrowie Wielkopolskim.

Głosowanie jest bezpłatne i kończy się 3 sierpnia. Zachęcamy do udziału! Szczegóły znajdują się na stronie internetowej www.modernizacja-roku.org.pl. **RAK**

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Kierowcy korzystają z tzw. małej obwodnicy Obornik od połowy grudnia 2019 roku.

Wiosna z poezją mimo kwarantanny

23 maja ogłoszono wyniki XXIV Lednickiej Wiosny Poetyckiej.

Lednicka Wiosna Poetycka to coroczne spotkanie młodych twórców, próbujących swoich sił w poezji. Jej XXIV odsłona była wyjątkowa – ze względu na pandemię koronawirusa nie odbyło się tradycyjne spotkanie finałowe na Lednicy, po raz pierwszy też w historii tego wydarzenia młodzież nie zasadziła wierzby w tamtejszym Gaju Poezji.

Mimo specyficznego czasu na „Wiosnę" zgłosiło się 68 autorów, przesyłając 167 wierszy. „…Puste ulice", „W zamknięciu", „Czas się skończył" – już tylko wybrane tytuły zaproponowanych strof wiele mówią o niezwykłych okolicznościach, w jakich przyszło tworzyć początkującym poetom.

FOT. ARCHIWUM

– To była „Wiosna" w kwarantannie, z maską na twarzy, a jednak młodzież nie zawiodła, jestem z niej dumna – mówi pomysłodawczyni i organizatorka Lednickiej Wiosny Poetyckiej Stanisława Łowińska.

Utwory oceniło jury w składzie: Stanisława Łowińska, Andrzej Sikorski, Agnieszka Mąkinia, Beata Machowska-Kaczmarek, Patrycja Pietrykowska, Ilona Bazułka, Marzena Blicharz oraz Teresa Kasprzak.

W kategorii wiekowej 12--15 lat pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno: Alicja Bazułka, Anna Maria Raus, Kamil Ulatowski. Za „twórczość czasów kwarantanny" wyróżniono Annę Marię Raus, Justynę Przybyłę i Anastazję Woźniak, a za wiersz o tematyce lednickiej – Mateusza Winieckiego.

W grupie obejmującej autorów od 15 do 19 lat podium zajęli kolejno: Dominika Liszkiewicz, Bartosz Dłubała, Marianna Jachowska. „Kwarantannową" twórczością na wyróżnienia zasłużyli natomiast: Szymon Bartkowiak, Michał Tuliszkiewicz, Damian Stessel i Julia Andrzejewska.

W Turnieju Jednego Wiersza nagroda jury przypadła Małgorzacie Kleiber, a nagroda publiczności – Amelii Kłanieckiej. Nowe okoliczności były impulsem do wprowadzenia turniejowej innowacji, bowiem wspomnianą nagrodę publiczności przyznano na podstawie głosowania w mediach społecznościowych. Post na FB, zawierający 20 wierszy wskazanych przez jury konkursowe, miał ponad 21 tysięcy odsłon.

XXIV Lednicka Wiosna Poetycka została objęta patronatem honorowym m.in. przez marszałka Marka Woźniaka, a „Monitor Wielkopolski" był jednym z patronów medialnych wydarzenia. **ABO**

Dzwoń po wsparcie!

W związku z pandemią samorząd województwa we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu uruchomił Wielkopolską INFOlinię Wsparcia.

Bezpłatne porady udzielane są wielkopolskim seniorom (pomaga Fundacja ORCHidea), osobom w kryzysie psychicznym (Stowarzyszenie Osób i Rodzin na Rzecz Zdrowia Psychicznego „Zrozumieć i Pomóc"), doświadczającym przemocy (Poznańskie Centrum Profilaktyki Społecznej). Wsparcie dostępne jest codziennie w godzinach od 8 do 20. Kontaktować można się e-mailowo lub telefonicznie pod poniższymi adresami i numerami.

Seniorzy: telefon 782 271 227, e-mail fundacja-orchidea@poczta.fm. Mogą skorzystać osoby starsze, które potrzebują rozmowy, porady bądź pomocy, również psychologicznej.

Przemoc: telefon 61 221 11 12, e-mail pomoc@pcps.pl. Informacje o dostępnych formach wsparcia psychologiczno-terapeutycznego, procedurach pomocowych i działaniach, jakie można podjąć w sytuacji przemocy.

Kryzys psychiczny: e-mail info@zielonecentrum.org.pl, telefony: poniedziałek – piątek w godz. 8-14 61 85 51 780 lub 61 83 06 888; poniedziałek, środa, piątek w godz. 14-20 723 223 343; wtorek w godz. 14-20 691 750 794; czwartek w godz. 14-20 516 140 928; sobota w godz. 8-20 691 750 794; niedziela w godz. 8-20 516 140 928. **ABO**

Wielkopolska stawia na eksport

Jak radzą sobie nasze firmy? Czy światowy kryzys gospodarczy może być szansą na tzw. ucieczkę do przodu? Kto skorzysta, a kto

Piotr Ratajczak

FOT. 2X SŁAWOMIR SEIDLER

Samorząd województwa zamierza wesprzeć działalność eksportową wielkopolskich firm.

Społeczno-ekonomiczny wymiar światowej pandemii koronawirusa niesie daleko idące konsekwencje, poza (oczywiście) rozprzestrzenianiem się samej choroby i staraniami o jej powstrzymanie. Obecny kryzys dotyka wszystkich aspektów naszego życia, a największe piętno odciska na gospodarce.

– Wirus dotknął cały świat w bardzo szybkim tempie, powodując największą globalną recesję we współczesnej historii. Pojawiły się zakłócenia produkcji w fabrykach, trudności związane z logistyką, problemy ze zwiększonym popytem na towary przy ich nagłej niskiej podaży, nastąpił także spadek działalności w sektorze usług – wymienia Jacek Bogusławski, odpowiedzialny w zarządzie województwa za wspieranie wielkopolskiej gospodarki.

Zminimalizować straty

Jak to wygląda w praktyce? W pierwszym kwartale 2020 roku rynki akcji załamały się, spadając o kilka procent na głównych światowych indeksach. W miarę rozszerzania się pandemii na różnych kontynentach wszelkie konferencje, wydarzenia dotyczące biznesu, technologii czy sportu zostały anulowane lub przełożone na późniejsze terminy.

Stanęły fabryki, częściowo zamarł handel i transport (morski, lotniczy, drogowy, kolejowy). Opustoszały lotniska, porty, hotele, restauracje, miejsca wypoczynku i rekreacji. Skala ograniczeń była (i nadal częściowo jest, w zależności od kraju) tak duża, że ich wpływ na sektor turystyczny i handel międzynarodowy nie został jeszcze oszacowany.

– Rzeczywistość, w której się obecnie znaleźliśmy, wymaga od nas poszukiwania nowych rozwiązań współpracy z wielkopolskimi przedsiębiorcami, instytucjami otoczenia biznesu czy też partnerami zagranicznymi – zauważa Jacek Bogusławski.

Jakie zatem działania zaplanowano w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu oraz we współpracujących z samorządem województwa instytucjach?

– Wychodząc naprzeciw obecnym potrzebom przedsiębiorców wiele instytucji wspierających biznes, z którymi na co dzień współpracujemy przy realizacji bieżących zadań, z dnia na dzień zmieniło zakres oferowanego wsparcia oraz formułę działania (ze stacjonarnej na wirtualną) – podkreśla Jakub Jackowski, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki UMWW. – Skupiamy się obecnie na jednym zagadnieniu: na negatywnych skutkach pandemii dla działalności gospodarczej oraz na skutecznych sposobach na ich minimalizację.

Dzięki wykorzystaniu technologii cyfrowych eksperci z różnych dziedzin mogą dzielić się swoją wiedzą i poradami podczas webinariów, które stały się alternatywną formą komunikacji z biznesem. Takie spotkania on-line organizowane są zarówno przez Urząd Marszałkowski (np. posiedzenie Wielkopolskiej Rady 30), jak i przez firmy doradczo-konsultingowe oraz izby handlowe.

– Warto w tym miejscu wspomnieć o Polsko-Niemieckiej Izbie Handlowej czy Brytyjsko-Polskiej Izbie Handlowej, które organizują na bieżąco wydarzenia z udziałem specjalistów, m.in. od podatków, prawa, zamówień publicznych czy pomocy publicznej – dodaje Jakub Jackowski. – Wśród poruszanych tematów znalazły się dotychczas m.in.: skuteczne korzystanie z rozwiązań tzw. tarczy antykryzysowej, sposoby realizowania zamówień publicznych w czasach pandemii, a także możliwości renegocjacji zawartych wcześniej umów.

Biznes i porady on-line

Także instytucje wspierające polski eksport musiały zmienić zakres usług, by poprowadzić je w sposób zdalny, w wirtualnej rzeczywistości.

– Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH), mając na uwadze powagę i wyjątkowość sytuacji, dostosowała swoją ofertę i działania do obecnych realiów – mówi Andrzej Łyko, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Importerów, Eksporterów i Kooperacji, jednocześnie członek Wielkopolskiej Rady 30.

Powstał m.in. specjalny newsletter pn. „PAIH24 Alert", dostarczający co tydzień opracowań na temat aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej w różnych krajach na świecie. Na stronie internetowej PAIH w jednej zakładce zgrupowano: nawigację po „tarczy antykryzysowej", dane o imporcie i eksporcie artykułów medycznych czy też alert rynkowy z informacjami z rynków zagranicznych.

Organizowane są również spotkania on-line z ekspertami z zagranicznych biur handlowych (ZBH), podczas których można uzyskać wiedzę dotyczącą różnych branż i rynków.

– Dla przykładu przedstawiciele biur PAIH w Singapurze i Tajlandii uczestniczyli w panelu dyskusyjnym na temat wpływu COVID-19 na sytuację gospodarczą wybranych krajów Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej, z kolei pracownicy biur w Tel Awiwie, Wietnamie, Malezji i Indonezji prezentowali bariery i szanse dla polskich przedsiębiorców branży spożywczej na obsługiwanych przez nich rynkach – kontynuuje Andrzej Łyko.

W odpowiedzi na zwiększone potrzeby w zakresie poszukiwania partnerów handlowych zagraniczne biura handlowe PAIH oraz polskie placówki dyplomatyczne dostarczają polskim przedsiębiorcom informacji o zapotrzebowaniu światowych rynków na produkty importowane.

Przykłady?

Biznes w większej grupie

– ZBH w Singapurze i w Dubaju przekazywały w ostatnim czasie informacje o możliwościach eksportowych dla branży rolno-spożywczej. Do niej skierowane są także działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które na swojej stronie zamieszcza zbiorczą listę zgłoszeń dla sektora rolno-spożywczego, pochodzących z różnych kontynentów i organizacji międzynarodowych – wyjaśnia Jakub Jackowski.

Ponadto ministerstwo rolnictwa tworzy listę organizacji skupiających producentów rolnych oraz firmy przetwórstwa i handlu, która ma ułatwiać międzynarodowe kojarzenie kontrahentów handlowych: dostawców lub odbiorców produktów rolnych.

To informacje cenne dla branży, która świetnie rozwinęła się w Wielkopolsce, i która ma wiele do zaoferowania na rynkach zagranicznych. Pomóc może w tym również projekt „Gospodarna Wielkopolska", mający na celu m.in. wzrost umiędzynarodowienia regionalnej gospodarki.

Jeszcze inny rodzaj wsparcia dla firm zaoferowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które przygotowało zestaw praktycznych informacji dotyczących systemu zamówień publicznych instytucji Unii Europejskiej. Ma to zachęcić polskich przedsiębiorców do aktywności na tym rynku.

Kryzys jako szansa

Obecna sytuacja wywołana COVID-19 wymusza na wielkopolskich przedsiębiorcach konieczność dostosowania się do nowych warunków.

– Może to być również szansa na rozwinięcie działalności poza granicami kraju, m.in. dzięki wykorzystaniu systemu zamówień organizacji międzynarodowych czy instytucji finansowych, które dostosowują profil projektów i zamówień do wymogów rynków zmagających się z pandemią i jej skutkami – wyjaśnia Jacek Bogusławski. – Dlatego monitorujemy informacje od instytucji wspomagających polski biznes i najciekawsze z nich przekazujemy naszym przedsiębiorcom za pośrednictwem np. stron internetowych (www.umww.pl; www.iw.org.pl; www.markaw.pl) oraz za pomocą mailingu.

Przypomnijmy, że jedną z form promocji firm oraz nawiązywania nowych kontaktów biznesowych był od zawsze udział w międzynarodowych targach.

– W czasach, w których osobiste spotkania i rozmowy przestały być naturalną częścią codziennej pracy, koniecznym stało się przemyślenie skutecznej komunikacji i znalezienie dodatkowych sposobów, aby utrzymać partnerów biznesowych blisko siebie – zaznacza Andrzej Łyko.

Jak to zrobić?

– Dzięki kontaktom na całym świecie otrzymujemy informacje od zagranicznych partnerów o oferowanych przez nich podczas pandemii usługach skierowanych do firm. Jednym z przykładów może być oferta fairtrade Messe GmbH & Co. KG, głównego organizatora targów West Africa Agrofood Ghana w 2017 roku – zdradza Jakub Jackowski. – Stworzona przez nich cyfrowa platforma dla przedsiębiorców jest bezpłatna i oferuje wiele innowacyjnych funkcji i korzyści, które mają służyć firmom.

To m.in. uczestnictwo w wirtualnych konferen-

JAK SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WSPIERA FIRMY W ZWIĄZKU Z COVID-19?

Do walki z gospodarczymi skutkami pandemii koronawirusa zaangażowano m.in. fundusze z Unii Europejskiej (ta pomoc ma uzupełnić rządową „tarczę" dla przedsiębiorców). W ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+ zarząd województwa zarezerwował na ten cel około 100 mln zł. Na początku maja Wielkopolski Fundusz Rozwoju uruchomił dla naszych firm pożyczkę płynnościową (łącznie 70 mln zł) na finansowanie bieżącej działalności, w tym na zwiększenie kapitału obrotowego. Pożyczkę wdraża dwóch pośredników finansowych: Agencja Rozwoju Regionalnego w Koninie i Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu. Ponadto do nowej sytuacji dostosowano produkty finansowe JEREMIE 2 (pożyczki i poręczenia). Przedsiębiorcy mogą skorzystać np. z dodatkowej karencji w spłacie albo z tzw. wakacji kredytowych. Z kolei Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu i urzędy powiatowe dystrybuują fundusze dla firm z Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w ramach tzw. tarczy antykryzysowej.

po pandemii

straci w trudnych czasach zagrożenia COVID-19?

cjach, udostępnianie ogłoszeń i publikowanie oferty produktów i usług, zaplanowanie wirtualnych spotkań za pomocą funkcji kojarzeń czy też skonfigurowanie własnych webinariów.

Z jakich jeszcze narzędzi mogą skorzystać nasi przedsiębiorcy?

Kierunek Azja i Bliski Wschód

– W 2020 roku rozpoczęliśmy też realizację wydarzenia pn. „Wielkopolski biznes kierunek Azja". Pomysł powstał na bazie doświadczeń projektu „Gospodarna Wielkopolska", mającego na celu promocję gospodarczą, inwestycyjną oraz budowę Marki Wielkopolska, którego częścią jest udział w targach branżowych w krajach pozaeuropejskich, a także analizy rynkowe pod kątem rynków perspektywicznych na świecie – opisuje Jacek Bogusławski.

Z danych i badań wynika, że rynek państw grupy ASEAN stanowi ogromną szansę dla wielkopolskich przedsiębiorców, instytucji otoczenia biznesu oraz uczelni wyższych. Możemy tam zaprezentować oraz sprzedawać wysokiej jakości produkty i usługi; możemy nawiązać kontakty między jednostkami naukowymi; możemy wreszcie prowadzić wspólne projekty naukowo-badawcze.

To deklaracje, czas na konkrety.

– W styczniu 2020 r. podpisano porozumienia o współpracy pomiędzy Polską Izbą Gospodarczą Importerów, Eksporterów i Kooperacji z izbami handlowymi Siem Reap-Oddar Meanchey oraz Battambang z Kambodży – potwierdza Andrzej Łyko.

Kolejne etapy współpracy, zaplanowane na połowę 2020 r., częściowo wstrzymano ze względu na zagrożenia i wprowadzone na całym świecie restrykcje sanitarne.

Urzędnicy przygotowują się jednak do ponownego otwarcia granic i pełnego wznowienia handlu.

– Chcemy być gotowi, by wielkopolscy przedsiębiorcy mogli natychmiast po ustaniu pandemii rozpocząć działania eksportowe nie tylko na rynki UE, ale przede wszystkim na te, które zlokalizowane są na Bliskim Wschodzie czy w Azji Południowo-Wschodniej: w krajach ASEAN – deklaruje Jacek Bogusławski. – To są rynki bogate, zainteresowane produktami europejskimi, z coraz mocniejszą klasą średnią.

– Pozostajemy w stałym kontakcie z naszymi partnerami z zagranicy, zarówno na poziomie władz lokalnych, instytucji otoczenia biznesu, jak i organizatorami targów, na których planowaliśmy obecność w pierwszych miesiącach 2020 r. – dodaje Jakub Jackowski. – Liczymy, że druga połowa roku umożliwi powrót do znanej nam rzeczywistości i pozwoli na realizację zaplanowanych działań.

Wirus dotknął cały świat w bardzo szybkim tempie, powodując największą globalną recesję we współczesnej historii

Obecnie prowadzona jest też analiza funkcjonujących w krajach grupy ASEAN specjalnych stref ekonomicznych, oferujących szereg ułatwień i udogodnień dla firm chcących rozpocząć swoją działalność na danym rynku. Tworzony jest katalog branż i produktów, które są szczególnie pożądane w tych krajach. Ma to służyć przedsiębiorcom, którzy po ponownym otwarciu granic będą kontynuować ekspansję na zagraniczne rynki.

– Nasze działania to nie tylko internacjonalizacja poza granicami kraju, pamiętamy także o podnoszeniu atrakcyjności inwestycyjnej Wielkopolski. Chcemy doskonalić jakość usług świadczonych w poszczególnych gminach i powiatach na rzecz inwestora – zaznacza Jacek Bogusławski. – W ramach unijnego projektu wsparcie otrzyma co najmniej 130 JST z Wielkopolski, z których połowa wdroży standard obsługi inwestora.

Projekt przewiduje szkolenia i warsztaty z zakresu obsługi inwestora, zarządzania i elektronizacji procesu obsługi, doradztwo indywidualne oraz udział w lokalnych sieciach współpracy, ułatwiających wymianę doświadczeń i dobrych praktyk w pozyskiwaniu i obsłudze inwestora.

***

Czas pokaże, czy po ustaniu pandemii wielkopolski biznes szybko odbuduje swoją pozycję i wróci na właściwie tory. Słabsi być może nie przetrwają gospodarczego kryzysu, ale niektórzy przedsiębiorcy (m.in. przy wsparciu samorządu województwa i innych instytucji) zapewne rozwiną skrzydła. ▮

Czy wielkopolski biznes szybko odbuduje swoją pozycję i wróci na właściwie tory?

Sprawdzian dla liderów

Jak z wyzwaniami spowodowanymi koronawirusem radzą sobie najlepsi na rynku? Postanowiliśmy sprawdzić na przykładzie dwóch firm, które były wśród laureatów ostatniej edycji samorządowego konkursu „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski".

FOT. AGENCJA REKLAMOWA GRAFITI

Projekty Medical Design Studio (na zdjęciu tomograf „Dziki Zachód" dla olsztyńskiego szpitala) przez pandemię zostały zawieszone, trzeba było szukać innych form aktywności.

Najpierw było zdziwienie, niedowierzanie, wyczekiwanie na rozwój sytuacji…

– Nasza firma jeszcze na początku roku odbierała nagrodę za innowacyjność od marszałka, a kilka tygodni później ogłoszono pandemię. Jako prezes firmy jestem osobą, która reaguje po ludzku, dlatego na początku pandemii najpierw musiałem ułożyć sobie wszystko w głowie i podjąć trudne życiowe decyzje związane chociażby z pogodzeniem pracy i opieki nad dziećmi – wspomina Marcin Małkowski, prezes Małkowski-Martech.

– W początkowej fazie rozwoju epidemii większość naszych zleceń zostało całkowicie zawieszonych. Sytuacja była naprawdę dramatyczna, gdyż jako agencja reklamowa obsługujemy wiele podmiotów prowadzących działalność w centrach handlowych, które z dnia na dzień zamknięto. Ponadto wstrzymano wszystkie projekty naszej marki Medical Design Studio, obsługującej placówki medyczne – przyznaje Wojciech Drąg, prezes Agencji Reklamowej Grafiti.

Jak na liderów, tym bardziej nagradzanych za innowacyjność, przystało, zaczęli działać. By dostosować się do nowej sytuacji, by nie trzeba było zwalniać ludzi.

– Udało nam się przełamać ten trudny moment. Wykorzystując nasze możliwości produkcyjne, szybko przestawiliśmy się na wytwarzanie elementów ochronnych – osłon z pleksi, przyłbic, naklejek informacyjnych. Zapotrzebowanie na te materiały było na tyle duże, że ich produkcja pozwoliła na utrzymanie pełnego zatrudnienia i ciągłości funkcjonowania firmy – mówi szef Grafiti.

– Po chwilowym niedowierzaniu w rozwój sytuacji przeszedłem do szybkiej analizy i rozważania wariantów ochrony przedsiębiorstwa – relacjonuje prezes Małkowski-Martech. – W dobie każdego kryzysu najważniejsze jest przetrwanie firmy. Rynek budowlany w minimalnym stopniu odczuł skutki pandemii, choć podejrzewam, że kryzys w naszą branżę może uderzyć z dużym opóźnieniem. Wierzę jednak, że szeroka ekspansja na rynki europejskie pozwoli uzupełnić niedobory z rynku rodzimego.

Pandemia to dla zarządzających nie tylko konieczność reorganizacji działalności firm. To także nowe wyzwania na polu psychologii.

– Niewątpliwie kryzys to sprawdzian dla liderów, ale też test kultury organizacyjnej w spółce – uważa Marcin Małkowski. – Na początku był strach. Doniesienia w mediach na temat niebezpieczeństwa COVID-19 spowodowały, że duża część zespołu pogubiła się w szumie informacyjnym. Aby zagwarantować pracownikom poczucie bezpieczeństwa w zakładzie pracy, postanowiłem, że niezależnie od sytuacji będę obecny w nim codziennie. Zależało mi na tym, by pracownicy mieli świadomość, że mogą na mnie liczyć, że każdy zostanie wysłuchany, że każdy jest ważny.

Kryzysowa sytuacja zwiększyła poczucie odpowiedzialności pracowników za firmę

Pomóc sobie i innym

Co istotne, laureaci „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski" należą do przykładów tych organizacji, które po opanowaniu sytuacji „na pokładzie" pomyślały też o wsparciu walczącej z pandemią służby zdrowia.

– Gdy usłyszeliśmy wołanie szpitali o pomoc, postanowiliśmy wykorzystać fakt, że zatrudniamy krawcowe i dysponujemy maszynami do szycia. Pierwsza partia masek wielorazowego użytku dla wielkopolskiej służby zdrowia opuściła zakład jeszcze w kwietniu – podaje Marcin Małkowski.

– Włączyliśmy się również w pomoc dla szpitali – przyznaje Wojciech Drąg. – Ponad 10 placówek w Polsce otrzymało od nas darmowe przyłbice, a nasi projektanci pomagali, tworząc grafiki informacyjne i edukacyjne dotyczące koronawirusa.

Korzyści z pandemii?

Wywołane pandemią tąpniecie gospodarcze będzie z pewnością jednym z największych od dziesięcioleci. Przedsiębiorcy z wielu branż liczą na pomoc rządu lub samorządów, niektórzy ograniczają zatrudnienie. W tych okolicznościach nieco prowokacyjnie zapytaliśmy „innowacyjnych", czy dostrzegają jakieś… korzyści płynące z obecnej sytuacji dla ich firm.

Wojciech Drąg wymienia jednym tchem: – Nauczyliśmy się skuteczniejszej i lepszej komunikacji, w tym pracy zdalnej. Kryzysowa sytuacja zwiększyła poczucie odpowiedzialności za firmę pracowników, którzy wykazali się ogromną determinacją, zaangażowaniem i kreatywnością. Więcej dostępnego czasu pozwoliło nam na planowanie nowego konceptu związanego z projektowaniem graficznym skierowanym do dzieci. I, co znamienne, trudny moment, w jakim znaleźli się przedsiębiorcy na całym świecie, sprzyjał zbudowaniu trwalszych, bardziej partnerskich relacji biznesowych z kontrahentami.

– Kryzys wywołany pandemią COVID-19 nauczył mnie jednego: nie wszystko da się przewidzieć, ale wszystko wspólnymi siłami da się przezwyciężyć. Jestem z całego serca wdzięczny moim pracownikom i dziękuję im, że mimo panującej sytuacji sprawdzili się na polu walki – konkluduje Marcin Małkowski.

ABO

FOT. ARCHIWUM

Zaraza grypy hiszpanki w 1918 roku przez front zachodni dotarła też do Wielkopolski, ale w ogólnym zamieszaniu spowodowanym wydarzeniami wojennymi i politycznymi epidemia zeszła w cień. Na zdjęciu – kadr z filmu „Hiszpanka".

W Wielkopolsce w czas zarazy

Ospa, dżuma, cholera, grypa – z jakimi epidemiami zmagaliśmy się przez wieki na naszych ziemiach?

Marek Rezler

Żyjemy w trudnych czasach, tylko starsi ludzie pamiętają podobne realia. Osoby wierzące w znaki i sygnały będą w pandemii widziały ostrzeżenie natury, która przypomina człowiekowi, że posunął się za daleko, że czas na otrzeźwienie. Jeżeli jakiś gatunek zanadto się panoszy, następuje naturalna selekcja. Historyk, badający przeszłość z perspektywy dziesięcio- i stuleci, będzie oceniał tę sytuację jako zjawisko naturalne, pojawiające się w życiu ludzkości dość regularnie. Od człowieka tylko zależało, czy z kataklizmem sobie poradzi, czy też ulegnie zarazie. Jak wielokrotnie ukazywano na modnych obrazach z cyklu *dance macabre* (zwłaszcza w okresie średniowiecza i baroku), ani choroba, ani śmierć nie rozróżniają klas i warstw społecznych, piastowanych funkcji i stanowisk. Wobec tych zjawisk jesteśmy tylko istotą biologiczną, niczym więcej.

Czarna śmierć

Dawne miasta nawiedzały cztery plagi: epidemie, pożary, powodzie (tak jak w Poznaniu) i przemarsze wojsk – obojętnie, obcych czy własnych, wszystkie grabiły jednakowo. Poziom higieny był, jak na dzisiejsze kryteria, tragiczny. Wszechobecny był brud, nikt nie wiedział o istnieniu drobnoustrojów. Na podwórkach kamienic studnia sąsiadowała z dołem kloacznym, który dodatkowo spełniał funkcję śmietnika. Nieczystości z mieszkania najczęściej wylewano przez okno, ruch powietrza w mieście był utrudniony, m.in. przez celową zabudowę ulic. Czystość i świeżość sprzedawanych towarów często pozostawały wiele do życzenia. Dawne miasto najzwyczajniej cuchnęło, ale nikt nie zwracał na to uwagi, bo wszyscy mieszkali w tych samych warunkach.

Szczególnie tragiczne żniwo w XIV wieku zebrała dżuma, czyli czarna śmierć. Pozbawiła ona życia ponad 40 proc. mieszkańców Europy, co spowodowało demograficzną katastrofę. Zaraza nie ominęła Polski (jak się niekiedy twierdzi), brakuje tylko przekonujących źródeł, które by to potwierdziły. Nie ma się więc czemu dziwić, że w średniowieczu średnia długość życia wynosiła zaledwie 35-40 lat. Był to rezultat warunków życia, odżywiania, higieny i umiejętności lekarzy w tym okresie.

Dopiero na przełomie XVII i XVIII wieku zaczęto zwracać uwagę na czystość w miastach, ale epidemie wciąż się pojawiały. W niedługim czasie potrafiły pozbawić życia jedną czwartą wszystkich mieszkańców. Bywało, że wymierały całe wsie.

Co dwie dekady

W Poznaniu epidemie dżumy, ospy i cholery nawiedzały miasto średnio co 20 lat. Odnotowano obecność zarazy (epidemię nieznanej choroby) w 1542 roku, gdy mieszczanie zaczęli uciekać z miasta do Gdańska, Torunia i Wrocławia. Zmarła wtedy 1/3 mieszkańców Poznania i 600 obywateli Chwaliszewa, przeważnie z uboższych warstw.

Kolejna epidemia, też nieznanej dziś choroby, wystąpiła w roku 1568. Zaczęła się na podpoznańskim Chwaliszewie, a potem objęła Poznań i inne miasta Wielkopolski, m.in. Gniezno, Pyzdry, Środę Wielkopolską, Szamotuły, Rogoźno, Czarnków i Łobżenicę. Większość władz miasta i kapituły katedralnej zbiegła z grodu; liczba ofiar nie jest znana.

Latem 1585 roku znów nieznana bliżej choroba zawitała do Poznania, przywleczona najprawdopodobniej ze Śląska. W wyniku paniki w ciągu tygodnia wyjechały z Poznania 2/3 ludności. Ofiar epidemii było około 3 tysięcy, ale duża część z tej ponurej liczby obejmuje osoby zmarłe z głodu.

Dżuma z Kalisza

Podobnie było rok później, w końcu września, gdy zaraza dotarła do Poznania przez przedmieście św. Marcin. Wtedy jednak zmarło tylko kilkadziesiąt osób.

Wielka epidemia, przywleczona z Wrocławia, objęła całą Wielkopolskę w 1599 roku. Władze miejskie umknęły z Poznania, podobnie było w niemal wszystkich miastach regionu. Epidemia trwała kilka miesięcy; w stolicy regionu zmarło około 5 tysięcy osób, czyli 1/3 mieszkańców.

Nie lepiej było w wieku XVII. Epidemia nieznanej choroby nawiedziła Poznań latem 1625 roku. Przerażona ludność miasta, zwłaszcza ze środowisk zamożnych, rozbiegła się do okolicznych wsi i miasteczek, częściowo roznosząc chorobę. Wyludnienie wsi spowodowało klęskę głodu, która pochłonęła 6 tysięcy istnień ludzkich – czyli dokładnie drugie tyle, ile zmarło w wyniku choroby.

Znaczące były wyniki epidemii dżumy, przywleczonej w czerwcu 1709 roku z Kalisza. Zamarło życie w mieście, chorych najpierw wypędzano, a potem odwrotnie, nie wpuszczano nikogo. Z głodu i w wyniku choroby zmarło wtedy 9 tysięcy osób, na około 12 tysięcy mieszkańców. Działania wojenne (trwała wtedy wojna Szwecji z koalicją m.in. polsko-sasko-rosyjską) i epidemia tak wyludniły wsie otaczające Poznań, że miasto głodowało. To właśnie wtedy, aby ratować sytuację, biskup poznański podjął decyzję o sprowadzeniu osadników z dalekiego Bambergu.

Na cholerę szampan

Wiek XIX był w Poznaniu czasem cholery. Pierwsza fala epidemii przybyła do Wielkiego Księstwa Poznańskiego wraz z przekraczającymi granicę żołnierzami rosyjskimi, walczącymi z powstańcami listopadowymi. W Poznaniu zaraza rozpoczęła się w lipcu 1831 roku, na Miasteczku, niedaleko kościoła pw. św. Rocha. Ratowano się ograniczaniem linami domów, w których wystąpiła choroba, żywność osobom poddanym dziesięciodniowej kwarantannie podawano przez okna w koszach, straż miejska pilnowała, by ludzie ci nie wychodzili z domów. Ofiarami epidemii w Poznaniu byli m.in. feldmarszałek August von Gneisenau, dowódca wojsk pruskich zabezpieczających granicę z Królestwem Polskim, oraz burmistrz miasta Ludwik Tatzler. Miasto zostało otoczone kordonem sanitarnym sięgającym trzech mil (22,5 kilometra); ustalono dozwolone przejścia w drodze do stolicy prowincji, w Murowanej Goślinie, Zielonce, Pobiedziskach, Kostrzynie, Środzie, Kórniku, Krośnie, Stęszewie, Kalwach, Ceradzu, Gaju, Pamiątkowie i w Obornikach. Zmarło wtedy około 2 procent mieszkańców Poznania.

Doktor Karol Marcinkowski na cholerę zalecał picie szampana

Chorobę starano się zwalczyć różnymi sposobami. Przestrzegano diety, unikano surowych owoców, okadzano domy, odkażano się alkoholem – także od środka. Nawet doktor Karol Marcinkowski zalecał picie w tym czasie szampana, z czego – kto mógł, ochoczo korzystał. Odkażano także, przeważnie dymem, i wietrzono przesyłki (w oddzielnych pomieszczeniach) na poczcie. Doktor Marcin już w 1831 roku w Kłajpedzie dał się poznać jako skuteczny pogromca cholery. Z czasem stał się uznanym autorytetem w tej dziedzinie, a w 1833 roku Francuska Akademia Nauk przyznała mu złoty medal za rozprawę o cholerze. Cztery lata później, gdy lekarz odbywał w Świdnicy wyrok za udział w powstaniu listopadowym, w odpowiedzi na liczne petycje dotkniętych epidemią mieszkańców Poznania został zwolniony, a z czasem ułaskawiony.

Później choroba ta dotarła do Poznania też w latach 1837, 1852, 1855 i 1866. Szczególnie dokuczliwa fala cholery nastąpiła w sierpniu 1848 roku, gdy uruchomiono połączenie kolejowe z Wronkami i ze Szczecinem. Zmarło wówczas ponad tysiąc mieszkańców Poznania. Ostatnie przypadki cholery w Poznaniu odnotowano w 1873 roku, ale mniejsze epidemie, wobec poprawy stanu sanitarnego miasta, już niewielkie, wystąpiły też w latach 1880-1890.

Dość wcześnie połączono zakażenia ze spożywaniem brudnej wody. Nieprzypadkowo poprawę zauważono z chwilą, gdy Edward Raczyński w latach 40. XIX wieku zaczął budować wodociągi. Wcześniej woda ze źródeł na winiarskim wzgórzu też docierała, ale przede wszystkim do czterech studzien umieszczonych na Rynku.

Hiszpanka w cieniu

W 1918 roku do Europy nadciągnęła epidemia grypy hiszpanki, przywieziona przez przybyłych na Stary Kontynent żołnierzy amerykańskich. Ofiar epidemii było wtedy więcej niż osób, które utraciły życie w wyniku działań wojny światowej. Przez front zachodni zaraza dotarła też do Wielkopolski, ale w ogólnym zamieszaniu, spowodowanym wydarzeniami wojennymi i politycznymi, epidemia zeszła w cień.

Tak zwanych cmentarzy cholerycznych było w Poznaniu i na obszarze Wielkopolski wiele. Były to groby masowe, zmarłych grzebano w całunach albo i nie, jedynie szczątki przesypywano wapnem. Ofiary epidemii w Poznaniu z 1709 roku pochowano przed Bramą Wrocławską, na tym terenie, gdzie dziś stoi gmach Kupca Poznańskiego. Na dzisiejszym Cmentarzu Zasłużonych jest pozostawiona celowo dolinka, w której chowano ofiary epidemii cholery z lat 1831-1873. Zmarłych grzebano także w Krzyżownikach, na Grochowych Łąkach, przy św. Marcinie, w ogrodzie Mycielskich przy ulicy Półwiejskiej. Duży grób zmarłych na cholerę znajduje się też w Antoninku, na terenie fabryki Volkswagena, choć niedawno narodziły się co do niego wątpliwości. Podobne cmentarze, odpowiednio mniejsze, znajdowały się na obszarze całej Wielkopolski, m.in. w Trzemesznie, Buku, Małachowie, Obornikach, Kwieciszewie, Gostyniu. Smutne to świadectwo, ale zarazem *memento*. ▮

Wszystkie „elfy2” już wożą mieszkańców regionu

Dzięki zakończonemu właśnie projektowi za 278 mln zł znacznie unowocześniono tabor kolejowy w Wielkopolsce.

6 marca 2020 roku był kolejną ważną datą dla rozwoju nowoczesnego transportu kolejowego w Wielkopolsce. W tym dniu przedstawiciele Samorządu Województwa Wielkopolskiego odebrali z firmy PESA Bydgoszcz ostatni z dziesięciu nowoczesnych pięcioczłonowych pociągów „elf2”. Ale efektem projektu, w którym dofinansowanie unijne wynosiło aż 85 proc., jest także modernizacja pięciu należących do województwa elektrycznych zespołów trakcyjnych EN57.

Początki projektu pod nazwą „Rozwój publicznego transportu zbiorowego w Wielkopolsce poprzez zakup nowego i modernizację taboru dla wojewódzkich przewozów kolejowych”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (oś priorytetowa 5: Transport, Działanie 5.2. Transport kolejowy, Poddziałanie 5.2.2. Tabor kolejowy dla regionalnych przewozów pasażerskich), sięgają lipca 2015 roku. Wtedy złożono go do wykazu projektów WRPO 2014+ w trybie pozakonkursowym. Całkowita wartość projektu to 278 mln zł, z czego 192 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Na wykonawcę 10 nowych pięcioczłonowych pociągów została wybrana firma Pojazdy Szynowe PESA Bydgoszcz S.A. Umowę na dostawę za 238 mln zł „elfów2”, czyli elektrycznych zespołów trakcyjnych 48WE, podpisano w sierpniu 2017 r. Z kolei modernizację pięciu EN57 – koszt tej części projektu to 40,5 mln zł – wykonały Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Mińsk Mazowiecki” S.A. – stosowną umowę podpisano w grudniu 2016 roku, a prace zrealizowano do września 2017 roku. Suma miejsc siedzących i stojących w nowych „elfach2” i zmodernizowanych EN57 to 7905! Użytkownikiem wszystkich pociągów są Koleje Wielkopolskie.

Nowoczesne, pomalowane w biało-czerwone barwy

FOT. BŁAŻEJ CISOWSKI

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak przy jednym z dziesięciu nowoczesnych pięcioczłonowych „elfów2” na stacji w Swarzędzu.

„elfy2” mogą rozwijać prędkość 160 km/h, a w każdym z nich jest 286 miejsc siedzących i 290 stojących. Pojazdy wyposażone są w klimatyzację i bezprzewodowy internet. Na pokładzie mają defibrylatory, rolety przeciwsłoneczne, pomosty dla niepełnosprawnych i automaty biletowe. Posiadają systemy: informacji pasażerskiej, zliczania pasażerów, lokalizacji pojazdu, a także monitoring, diagnostykę pokładową, pętle indukcyjne dla osób słabosłyszących i odświeżacze powietrza.

Projekt ten, podobnie jak inne inicjatywy związane z unowocześnianiem taboru i sieci kolejowej w Wielkopolsce, nadzoruje odpowiedzialny za transport w województwie wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Kolejne nowoczesne pociągi oznaczają skrócenie czasu dojazdu Wielkopolan do miejsc pracy i edukacji, ale również poprawę bezpieczeństwa i komfortu podróży koleją. Dzięki eliminacji barier wspierają przemieszczanie się osób niepełnosprawnych i o ograniczonej mobilności. Powodują też, że zmniejsza się niekorzystny wpływ transportu na środowisko. Wszystko to sprawia, że poprawia się konkurencyjność i tym samym zwiększa udział kolejowego transportu publicznego na tle innych gałęzi transportu – mówi Wojciech Jankowiak.– Ten i inne projekty kolejowe realizowane przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego służą naszym mieszkańcom, ale stanowią również inspirację dla naszych krajowych i zagranicznych partnerów. Cieszy nas, gdy partnerzy z zagranicy zwracają się do nas z pytaniami, gdyż pragną rozwijać u siebie kolej w oparciu o wielkopolskie wzorce.

Błażej Cisowski

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Samorząd Województwa Wielkopolskiego | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

REKLAMA

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
Wielkopolski Fundusz Rozwoju
Spółka Samorządu Województwa Wielkopolskiego

WSPARCIE BEZPOŚREDNIE

POŻYCZKA EKSPANSJA
DLA MŚP
- Prowadzisz działalność gospodarczą na terenie województwa wielkopolskiego?
- Jesteś eksporterem lub chcesz wejść na rynki zagraniczne?

POŻYCZKA REGIONALNA
DLA MŚP
- Prowadzisz działalność gospodarczą na terenie województwa wielkopolskiego?
- Ubiegasz się o realizację zamówienia publicznego?
- Realizujesz zamówienie publiczne na obszarze województwa wielkopolskiego?

LINIA FINANSOWA II
DLA POŚREDNIKÓW FINANSOWYCH
- Produkt finansowy dla podmiotów publicznych lub prywatnych, udzielających wsparcia przedsiębiorstwom z sektora MŚP z województwa wielkopolskiego

- brak opłaty wstępnej
- karencja w spłacie kapitału
- brak prowizji
- dogodne oprocentowanie
- brak ukrytych kosztów
- długi okres spłaty

WSPARCIE POŚREDNIE - przy udziale Pośredników Finansowych

POŻYCZKA PŁYNNOŚCIOWA
DLA MŚP
- Prowadzisz działalność gospodarczą na terenie województwa wielkopolskiego?
- Twoja działalność doświadczyła negatywnych skutków epidemii COVID-19?

PORĘCZENIE
DLA MŚP
- Produkt finansowy dla przedsiębiorców z województwa wielkopolskiego, którzy nie posiadają wystarczającego zabezpieczenia transakcji o charakterze inwestycyjnym/obrotowym

WARP | arr | POLFUND | PFPK | FIDO

Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółową ofertą spółki na stronie: www.wfr.org.pl oraz kontaktu z Działem Obsługi Klienta WFR: kontakt@wfr.ogr.pl tel. 61 671 72 13

Karta rowerowa? To proste!

Pracownicy WORD w Poznaniu za pomocą filmików zachęcają najmłodszych do nauki jazdy na rowerze i egzaminu, pozwalającego bezpiecznie poruszać się na dwóch kółkach.

Wiosenne miesiące to tradycyjnie czas, który uczniowie czwartych klas szkół podstawowych wykorzystują do szlifowania swoich umiejętności jazdy na rowerze oraz wiedzy o przepisach ruchu drogowego. Z kolei dla pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu, policjantów wydziału ruchu drogowego oraz strażników miejskich to czas intensywnych działań edukacyjnych w poznańskich podstawówkach.

Tegoroczna epidemia koronawirusa wywróciła jednak do góry nogami cały system merytorycznego wsparcia dla kandydatów aspirujących do zdobycia karty rowerowej, pierwszego w życiu dokumentu uprawniającego do poruszania się po drogach publicznych.

Edukacja w internecie

Okoliczności, w jakich się wszyscy znaleźliśmy, m.in. zamknięcie szkół, wymusiły zmianę zachowań, zwiększenie dystansu społecznego, izolację. Wszystko po to, by chronić się przed pandemią COVID-19. Wiele aktywności przeniosło się do internetu. Tak też jest z procesem edukacji czwartoklasistów i innych osób zainteresowanych zdobyciem wiedzy o przepisach ruchu drogowego.

FOT. ARCHIWUM WORD W POZNANIU

Każdy rowerzysta powinien znać podstawowe manewry w ruchu drogowym, rodzaje skrzyżowań oraz zasady przejazdu przez nie.

Poznański WORD postanowił we współpracy z funkcjonariuszami Straży Miejskiej Miasta Poznania stworzyć serię kilkuminutowych filmów, przybliżających problematykę ruchu drogowego i regulujących go przepisów. Pierwsze materiały wideo można obejrzeć na stronie www.word.poznan.pl, sukcesywnie też są one udostępniane w mediach społecznościowych.

– Zgodnie z obowiązującymi przepisami rowerzysta jest pełnoprawnym uczestnikiem ruchu drogowego, takim samym, jak kierowca samochodu czy motocyklista – mówi Włodzimierz Bogaczyk, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu. – Wyszliśmy zatem z pomysłem przybliżenia dzieciom i młodzieży zasad bezpiecznego poruszania się rowerem, starając się przedstawić je w ciekawej i atrakcyjnej formie.

Przed przystąpieniem do egzaminu na kartę rowerową uczniowie (przede wszystkim szkoły podstawowej) powinni znać najważniejsze przepisy ruchu drogowego. Dotyczą one podstawowych pojęć, takich jak: jezdnia, pas ruchu, ścieżka rowerowa czy przejście dla pieszych. Poza tym od zdającego wymagana jest wiedza dotycząca pieszych i rowerzystów, ich praw i obowiązków, a także znajomość zasad, których powinien przestrzegać rowerzysta na drodze oraz względem pieszych.

Należy też znać podstawowe manewry w ruchu drogowym, rodzaje skrzyżowań oraz zasady przejazdu przez nie, a także posiadać elementarną wiedzę na temat udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej ofiarom wypadku.

Jak uniknąć zagrożeń?

– Największy nacisk staramy się położyć na zobrazowanie zagrożeń, jakie mogą spotkać rowerzystę, aby uwrażliwić przyszłych uczestników ruchu drogowego na kwestie bezpiecznego zachowania się na drodze – wyjaśnia Marek Szykor, jeden z realizatorów przedsięwzięcia. – Materiały wideo są cyfrowym uzupełnieniem naszej działalności edukacyjnej. Już od kilku lat WORD w Poznaniu wydaje „Kalendarz rowerzysty" oraz „Kieszonkowy kodeks rowerzysty".

Wydawnictwa, przeznaczone przede wszystkim dla uczniów szkoły podstawowej, przygotowujących się do zdobycia karty rowerowej, mogą też przydać się starszym uczniom do utrwalenia swoich wiadomości na temat bezpieczeństwa na drodze oraz nauczycielom prowadzącym zajęcia z wychowania komunikacyjnego w szkołach. Młodzież znajdzie w nich wiele przydatnych informacji na temat przepisów prawa o ruchu drogowym, aktualny kodeks rowerzysty, przykładowe sytuacje drogowe, wybrane znaki drogowe wraz z komentarzem, zalecenia na temat techniki jazdy rowerem, zasady udzielania pierwszej pomocy oraz wiele ciekawostek.

Warto przypomnieć, że egzamin na kartę rowerową, składający się z części teoretycznej i praktycznej, nadzorowany jest przez nauczyciela posiadającego specjalistyczne przeszkolenie z zakresu przepisów ruchu drogowego, policjanta, egzaminatora lub instruktora.

– Dziękujemy wszystkim, którzy pomagają nam w realizacji tej inicjatywy, a jest to naprawdę wiele osób i instytucji – dodaje Paweł Guzik, zastępca dyrektora WORD w Poznaniu. – W nasze przedsięwzięcie zaangażowali się nie tylko pracownicy ośrodka, ale także policjanci, funkcjonariusze Straży Miejskiej Miasta Poznania.

Kolejne części cyklu są właśnie przygotowywane: wkrótce pojawi się następny odcinek. Z pewnością warto zaglądać na stronę Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu oraz polubić nasz profil na portalu Facebook.

Julia Krakowiak WORD Poznań

Chcesz zdać na kartę rowerową i nauczyć się jeździć bezpiecznie? Zajrzyj na stronę www.word.poznan.pl

Jak wygląda stan bezpieczeństwa na drogach Wielkopolski

Czy i jak epidemia wpłynęła na stan bezpieczeństwa na drogach naszego województwa w pierwszych czterech miesiącach tego roku?

Ograniczenia wprowadzone w związku z walką z koronawirusem dotknęły bezpośrednio każdego z nas. Z dnia na dzień wyłączono z pracy wiele dziedzin działalności gospodarczej. Przez dwa miesiące nie mieliśmy możliwości zrobienia zakupów w galeriach handlowych, nie mogliśmy skorzystać z usług fryzjerów, kosmetyczek. Ograniczono nam możliwość uprawiania sportu i turystyki. Również wizyty rodzinne ograniczyliśmy do niezbędnego minimum. Epidemia spowodowała, że niektóre nasze miasta i wsie wyglądały jak widma.

Czy te ograniczenia w przemieszczaniu się miały bezpośrednie przełożenie na poziom bezpieczeństwa ruchu na drogach naszego kraju?

Wielkopolska policja zanotowała w okresie od stycznia do kwietnia 2020 roku 10.011 zdarzeń drogowych, w tym 821 wypadków, co stanowi wyraźny spadek w zestawieniu z liczbami za taki sam okres 2019 roku. Wypadków drogowych było mniej o 21,9 proc., osób rannych mniej o 20,6 proc., a ofiar mniej o 18,9 proc.

Wśród przyczyn zdarzeń drogowych są znane od lat i niezmienne grzechy kierowców. To m.in.: nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu oraz jazda „po alkoholu".

Statystyka zdaje się wyglądać optymistycznie. Trzeba jednak pamiętać, że decydujący na nią wpływ miała w tym okresie sytuacja epidemiologiczna w Polsce i Europie. Ruch drogowy skurczył się do minimum. Logiczną tego konsekwencją był spadek odnotowanych zdarzeń. Także w Wielkopolsce, przez którą przebiega tranzyt wschód – zachód Europy.

Czy ten trend zostanie zachowany? Dowiemy się tego za kilka miesięcy, porównując cztery pierwsze miesiące tego roku np. do okresu wakacyjnego. W tym czasie obostrzenia związane z walką z koronawirusem będą sukcesywnie znoszone, a ruch na naszych drogach na pewno znacznie się zwiększy.

Należy się spodziewać, że duża część rodaków spędzi wakacje w Polsce, wybierając swój samochód, by dotrzeć do miejsca wypoczynku, a duża część tych turystów, którzy zdecydują się wyjechać na zachód Europy, zrezygnuje z połączeń lotniczych.

Miejmy nadzieję, że wejdą też w życie szeroko obecnie komentowane propozycje zmian w prawie, zaostrzające kary dla piratów drogowych, przekraczających prędkość o 50km/h również poza terenem zabudowanym, a także przepisów wprowadzających pierwszeństwo pieszego już przed przejściem dla pieszych.

Na to jednak będziemy musieli jeszcze trochę poczekać.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU
www.brd.poznan.pl

Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonżychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

PROW okiem beneficjentów

Zapytaliśmy samorządowców o to, jak oceniają wpływ PROW 2014-2020 na rozwój swoich gmin.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 jest realizowany od drugiej połowy 2015 roku. Przez ten czas Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeprowadził szereg naborów wniosków adresowanych m.in. do jednostek samorządu terytorialnego. Dofinansowaniem objęto operacje infrastrukturalne z zakresu budowy lub modernizacji dróg lokalnych, gospodarki wodno-ściekowej oraz inwestycji w targowiska.

Znaczące fundusze przekazano beneficjentom inwestującym w obiekty pełniące funkcje kulturalne, kształtowanie przestrzeni publicznej oraz ochronę zabytków i budownictwa tradycyjnego. Gminy regularnie pozyskują również pieniądze za pośrednictwem lokalnych grup działania w ramach wdrażania strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.

– W województwie wielkopolskim mamy 226 gmin. 201 z nich to beneficjenci Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Dotychczas na wsparcie gminnych inwestycji Samorząd Województwa Wielkopolskiego przekazał pomoc z PROW 2014-2020 w wysokości 252 milionów złotych – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Środki te umożliwiają realizację aż 599 zadań. Efekty tych projektów będą służyć mieszkańcom przez lata. Fundusze unijne realnie podnoszą standard życia na obszarach wiejskich naszego regionu.

O wypowiedź na temat wpływu PROW 2014-2020 na rozwój naszych „małych ojczyzn" zapytaliśmy też wójtów i burmistrzów gmin, które aktywnie zabiegają o unijne dofinansowanie.

FOT. ARCHIWUM UMIG KRZYWIŃ

Przebudowana droga Jurkowo-Wymysłowo w gminie Krzywiń. Zadanie zostało dofinansowane na kwotę blisko 1,8 miliona złotych ze środków PROW 2014-2020.

Maksymilian Ptak
burmistrz miasta i gminy Grabów nad Prosną

– Pozyskane w ostatnim czasie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich dotacje stały się swoistą trampoliną do zmian dla miasta i gminy Grabów nad Prosną. Do sztandarowych inwestycji zaliczamy zakończoną w tym roku przebudowę świetlicy wiejskiej w Książenicach wraz z zagospodarowaniem terenu. Teraz to nowoczesna placówka wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży. Zadanie dofinansowano kwotą niemal 100 tys. zł. Jednak PROW dla naszego miasta i gminy to nie tylko twarde inwestycje, ale także wydarzenia o charakterze społeczno-kulturalnym. Jednym z nich był ubiegłoroczny „X Turniej Sołectw integruje, smakuje i promuje". W ramach projektu zorganizowano m.in. stoiska z potrawami regionalnymi, promującymi lokalnych wytwórców i tradycje kulinarne południowej Wielkopolski oraz wystawę związaną z publikacją „Bobrowniki nad Prosną. Nasi przodkowie 1618-1920". Kwota dofinansowania to prawie 26 tys. zł. Obecnie rozpoczynamy realizację kolejnej inwestycji: budowę kanalizacji w Grabowie nad Prosną i rozbudowę stacji uzdatniania wody w Bukownicy z dofinansowaniem PROW w kwocie 1,3 mln zł.

Krzysztof Rutkowski
wójt gminy Białośliwie

– Bardzo dobrze pamiętam 3 listopada 2017 r. W tym dniu miałem przyjemność podpisać z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim umowę o dofinansowanie projektu pn. „Modernizacja – przebudowa targowiska gminnego" w ramach zadania pn. „Utwardzenie terenu przy świetlicy wiejskiej w Białośliwiu wraz z wykonaniem ogrodzenia placu". Ponad 169 tys. zł dofinansowania zdobytego przez gminę Białośliwie z PROW 2014-2020 pozwoliło na stworzenie nowoczesnego targowiska. Kolejne dofinansowanie w ramach tego programu (ponad 120 tys. zł, pozyskane z puli LGD „Krajna nad Notecią") przeznaczyliśmy na budowę i przebudowę placów zabaw w Krostkowie i Białośliwiu oraz budowę obiektu rekreacyjnego w Pobórce Małej. W naszej gminie z funduszy UE korzystają aktywnie przedsiębiorcy, stowarzyszenia i KGW. PROW zmienia nasze wsie, nadając im piękny wygląd, wzbogaca o nową infrastrukturę i pozwala na podwyższanie komfortu już istniejącej. Jednak przede wszystkim zmienia na lepsze ludzi. Uczy nas odwagi w sięganiu po środki unijne. Pozwala na spełnianie marzeń o tym, co potrzebne tu i teraz. Na co mieszkańcy czekali latami.

Tadeusz Bąkowski
wójt gminy Kiszkowo

– Trudno dziś wyobrazić sobie krajobraz Polski bez tablic informujących o inwestycjach zrealizowanych ze wsparciem środków unijnych. Ich liczba świadczy o aktywności gmin. Gmina Kiszkowo pozyskuje fundusze z PROW: zbudowaliśmy 8 km dróg, 5 siłowni zewnętrznych, 10 placów zabaw, 3 świetlice, plażę, kanalizację i oczyszczalnię, boiska, mamy też kilka wyremontowanych świetlic. Możliwość pozyskania środków unijnych pobudza i mobilizuje do działania samorządy, ale również społeczność lokalną. Następuje przyspieszony rozwój gmin, niwelowane są dysproporcje pomiędzy obszarami wiejskimi i miejskimi. Gminy wiejskie szczególnie cieszy wsparcie w zakresie budowy dróg, bo to daje szansę na dalszy rozwój: budownictwo mieszkaniowe, rozwój firm, łatwiejszy dojazd do pracy, szkoły. Natomiast świetlice wiejskie stają się centrami kultury, gdzie mieszkańcy integrują się, rozwijają swoje pasje artystyczne, sportowe i wypoczywają. Gminy muszą spełniać oczekiwania swoich mieszkańców, zaspokajać potrzeby w pełnym zakresie. Mieszkańcy nie pozostają bierni i włączają się w realizację wielu projektów realizowanych przez samorząd.

Grzegorz Matuszak
wójt gminy Rzgów

– Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 był bardzo owocny dla mieszkańców gminy Rzgów. Wybudowano blisko 6 km dróg, kolejna strategiczna droga będzie realizowana w 2021 roku. Realizacja tych inwestycji nie byłaby możliwa bez pozyskanych środków. Wiele zrealizowano również w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Przede wszystkim wybudowano 141 przydomowych oczyszczalni ścieków dla gospodarstw domowych. Było to ważne zadanie, ponieważ w miejscach, gdzie były budowane oczyszczalnie, nie jest uzasadniona ekonomicznie budowa kanalizacji sanitarnej. W ramach PROW wybudowano również 3 km kanalizacji sanitarnej oraz ponad 2 km sieci wodociągowej. PROW 2014-2020 na terenie gminy Rzgów to nie tylko infrastruktura komunalna, to również kultura. Wyremontowano pomieszczenia Gminnej Biblioteki Publicznej w Rzgowie. Powstała nowa sala, w której są organizowane różne wydarzenia aktywizujące zarówno młodzież, jak i osoby dorosłe. Godne warunki lokalowe umożliwią organizowanie spotkań autorskich, zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku i wielu innych.

Jacek Nowak
burmistrz miasta i gminy Krzywiń

– Gdy prawie 10 lat temu obejmowałem urząd burmistrza miasta i gminy Krzywiń, naszą gminę czekały wielkie wyzwania, związane m.in. z jej skanalizowaniem. Jeden z kilku projektów z zakresu budowy kanalizacji został sfinansowany w ramach PROW na lata 2014-2020. Pod koniec 2018 roku zrealizowano projekt pn. „Budowa przydomowej oczyszczalni ścieków z siecią kanalizacji sanitarnej w Świńcu". Jego celem było wyposażenie budynków gminnych w Świńcu w lokalną oczyszczalnię ścieków. Dzięki środkom unijnym z PROW udało się dokonać niemożliwego… Jeszcze kilka lat temu dzieci z przysiółka Wymysłowo położonego na terenie sołectwa Jurkowo nie mogły dojść na autobus czy bus „suchą stopą". W 2016 r., gdy gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie prawie 1,8 miliona złotych na budowę tej drogi, pojawiła się nadzieja, która ziściła się na przełomie 2018 i 2019 roku. Zadanie pn. „Przebudowa drogi gminnej Jurkowo-Wymysłowo" umożliwiło przebudowę drogi gminnej ze zmianą nawierzchni z gruntowo-brukowej na drogę asfaltową i nadanie jej charakteru drogi publicznej.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie".
Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redagują: Adrian Kapuściński, Marta Jachimowska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Zmieniamy Wielkopolskę
Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020
Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne
www.wrpo.wielkopolskie.pl

Solidarność w czasach koronawirusa

O wsparciu unijnym opowiada **Marc Lemaître**, dyrektor generalny ds. polityki regionalnej i miejskiej w Komisji Europejskiej.

– Koronawirus wstrząsnął światem. Co na czas pandemii oferuje Unia państwom członkowskim i ich obywatelom?

– Unia wprowadziła najbardziej elastyczne w historii zasady pomocy państwa, by przedsiębiorstwom można było udzielać dotacji bezpośrednich, gwarancji czy preferencji podatkowych. W przypadku Polski, dzięki zatwierdzonym przez Komisję Europejską schematom na łączną kwotę 58 mld euro, przedsiębiorstwa dotknięte blokadą otrzymują teraz pomoc. Kolejny przykład to program repatriacji, w rezultacie którego podczas pandemii ponad 56 tys. unijnych obywateli mogło powrócić do Europy, a budżet unijny pokrywał część kosztów biletów powrotnych. Inny przykład: Komisja Europejska wprowadziła korytarze pierwszeństw na granicach. Dzięki nim podczas czasowego przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych odbywał się szybki przepływ środków medycznych, żywności i innych niezbędnych towarów.

– Jeśli chodzi o pomoc finansową Unii dla Polski na walkę z koronawirusem, o jakich kwotach mówimy?

FOT. KOMISJA EUROPEJSKA

W obliczu walki z pandemią to właśnie polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego

– W obliczu walki z pandemią to właśnie polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego. UE dała państwom członkowskim pełną elastyczność w wykorzystaniu środków z polityki spójności. W przypadku Polski mówimy o niewykorzystanych środkach w wysokości 13 mld euro.

– Na jakie obszary polityki spójności mogą zostać przekierowane środki unijne?

– Po pierwsze, to zakup niezbędnego sprzętu szpitalnego i wszystkiego, co jest bezpośrednio związane z opieką zdrowotną w czasie pandemii; po drugie – pomoc dla pracowników, którzy zagrożeni są czasowym zwolnieniem lub bezrobociem; po trzecie – doraźna pomoc dla przedsiębiorców. Ważne jest, że UE zrezygnowała ze zwykle stawianych warunków na rzecz jak najszybszego uruchomienia pomocy, w związku z czym środki te można obecnie wykorzystywać przy maksymalnie uproszczonych procedurach.

– Jak długo będą obowiązywać takie reguły wydatkowania?

– Inwestycje w ramach polityki spójności można prowadzić do końca 2023 roku. Dodatkowo przez następne 12 miesięcy inwestycje mogą być realizowane przy stuprocentowym finansowaniu z budżetu UE, bez wkładu własnego. Wariant ten jest niezwykle ważny dla beneficjentów, bo nie muszą się zadłużać. Do chwili obecnej projekty zawsze wymagały średnio co najmniej 15 proc. wkładu własnego.

– Jak na tle innych europejskich regionów wypada Wielkopolska?

– Wielkopolska była jednym z pierwszych unijnych regionów, które przedstawiły diagnozę potrzeb na czas pandemii, więc już w kwietniu Komisja wydała zgodę na daleko idące zmiany w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym 2014+, by 28 mln euro przeznaczyć na wsparcie placówek medycznych. Co istotne, z unijnych funduszy pokryte mogą być wszelkie wydatki poniesione na walkę z koronawirusem retrospektywnie już od 1 lutego 2020 r.

PIERWSZE PODSUMOWANIA

Samorządy stanęły na wysokości zadania w walce z pandemią, także dzięki bezprecedensowej w historii pomocy z Unii Europejskiej. Od kilku miesięcy na łamach „Monitora" informujemy o najważniejszych decyzjach i formach pomocy, które podejmowano na szczeblu unijnym, centralnym i regionalnym. Czas na pierwsze podsumowania. O reakcji UE opowiada Marc Lemaître, dyrektor generalny ds. polityki regionalnej i miejskiej w Komisji Europejskiej. Z kolei o przesunięciach w budżecie WRPO 2014+ mówi (fragment rozmowy na stronie 15) marszałek Marek Woźniak.

Oba wywiady można w całości przeczytać w e-magazynie „Nasz Region" nr 10, opublikowanym na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. MARK

nasz region
ROZWIJA SIĘ Z EUROPĄ
WRPO 2014+

Regionalne i krajowe fundusze UE na zakup laptopów i komputerów

Trzysta wielkopolskich szkół wyposażono w sprzęt komputerowy (tj. w prawie 9 tys. tabletów i 400 laptopów). Drugie tyle placówek czeka na podobną dostawę, która dotrze jeszcze jesienią.

Z nowego sprzętu komputerowego będą korzystali uczniowie i nauczyciele. Założenie jest takie, aby każda z obdarowanych placówek miała sprzęt pozwalający na prowadzenie zajęć w przynajmniej jednej całej klasie. To oznacza, że do pojedynczej szkoły trafi przeciętnie 25 tabletów dla uczniów i jeden lub dwa laptopy dla nauczyciela.

Takie zakupy były możliwe dzięki projektowi unijnemu z WRPO 2014+ „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020". Sprzęt jest tym bardziej cenny teraz, w okresie pandemii, ponieważ trafi do uczniów, którzy mają utrudniony dostęp do komputerów w domach. Dzięki niemu mogą bez problemu brać udział w zajęciach i uczyć się zdalnie.

Zamknięcie szkół spowodowane pandemią i koniecznością wprowadzenia zdalnego nauczania w wielu przypadkach okazywało się sporym wyzwaniem. Uczestnicy projektu „Cyfrowa Szkoła…" byli jednak w trochę lepszej sytuacji. Mogli bowiem korzystać z narzędzi telekonferencyjnych, które już wcześniej przetestował Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu (beneficjent projektu). Dzięki temu część placówek była lepiej przygotowana do organizacji zajęć zdalnych w czasie pandemii.

To niejedyna pomoc Unii Europejskiej, która w tym trudnym czasie wspierała polskie szkoły w procesie organizowania zajęć przez internet. Z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa przeznaczono ponad 180 mln zł na zakup sprzętu komputerowego dla uczniów i nauczycieli.

FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Zakup sprzętu komputerowego to tylko jeden z elementów projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020".

Z oferty unijnej skorzystały także wielkopolskie samorządy. Z danych Ministerstwa Cyfryzacji, które zorganizowało konkurs grantowy, wynika, że prawie 90 proc. gmin i powiatów z naszego województwa złożyło wnioski, co – zgodnie z regułami naboru – było gwarancją wypłaty środków. Był to grant, a zatem od samorządów nie wymagano wkładu własnego. Wysokość wsparcia powiązano z liczbą uczniów w określonej gminie lub powiecie. Wobec czego dofinansowanie na sprzęt IT mieściło się w przedziale od 35 tys. zł do 100 tys. zł. MARK

Dla szpitali

Około 85 mln zł zostało przesuniętych w budżecie WRPO 2014+ na wsparcie wielkopolskich szpitali w walce z pandemią.

Pierwsze dostawy unijnej pomocy już dotarły. To nie tylko tysiące maseczek i płynu do dezynfekcji, ale konkretny sprzęt. Szpitale w Kaliszu i Poznaniu (im. Strusia) otrzymały 25 łóżek, 11 systemów termowizyjnych trafiło do szpitali w Wolicy, Kaliszu, Lesznie, Koninie i dwóch w Poznaniu: przy ul. Lutyckiej oraz im. Strusia. Zakupiono też: termocykler, komorę laminarną, parownicę, ale także 2 automatyczne izolatory kwasów nukleinowych, 4 termometry na podczerwień.

Do wielkopolskich szpitali ma jeszcze trafić ponad 130 respiratorów oraz 120 kardiomonitorów. Część tego zamówienia placówki medyczne otrzymają już wkrótce. MARK

Z funduszami europejskimi jest łatwiej

Marszałek **Marek Woźniak** mówi, w jaki sposób fundusze unijne pomogły Wielkopolsce w starciu z pandemią.

– Jakie były pierwsze działania samorządu w oparciu o środki unijne?

– Przede wszystkim musieliśmy uzyskać zgodę Komisji Europejskiej na przesunięcia w WRPO 2014+, którą otrzymaliśmy bardzo szybko. Ona była konsekwencją naszych wcześniejszych działań. Już w marcu Zarząd Województwa Wielkopolskiego dokonał analizy sytuacji w wielkopolskich szpitalach. Na tej podstawie wiedzieliśmy, czego w pierwszej kolejności potrzebują medycy – to były środki ochrony osobistej i sprzęt.

Wygospodarowaliśmy ponad 68 mln zł z dwóch źródeł: Europejskiego Funduszu Społecznego na zakup odzieży ochronnej i z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na zakup sprzętu oraz 2,6 mln zł dla szpitala klinicznego w Poznaniu, m.in. na zakup testów dla personelu medycznego.

Ale to nie jest jedyna pomoc unijna dla ratowania zdrowia. Do wspomnianych ponad 70 mln zł zarząd województwa dołożył kolejne 14 mln zł na dofinansowanie m.in. szpitali klinicznych w Poznaniu, które dziś – w czasach epidemii – odgrywają bardzo istotną rolę. Pieniądze unijne skierowano na zakup środków ochrony osobistej i niezbędnego sprzętu, m.in. respiratorów, kardiomonitorów, pomp infuzyjnych, a także pokrycie dodatkowych kosztów personelu.

Łatwo więc policzyć, że ze środków unijnych przeznaczyliśmy na pomoc wielkopolskim szpitalom w walce z COVID-19 prawie 85 mln zł.

FOT. ARCHIWUM

Staramy się działać szybko, by uzupełnić rządową pomoc dla przedsiębiorców z funduszy Unii Europejskiej

– Eksperci podkreślają, że pandemia wywoła jeden z największych kryzysów gospodarczych – porównywalny do tego z lat 30. minionego wieku. Na jakie wsparcie z regionalnego programu mogą liczyć nasi przedsiębiorcy?

– Staramy się działać możliwie szybko, aby uzupełnić rządową pomoc dla przedsiębiorców z funduszy Unii Europejskiej. W tej sprawie już kilka razy rozmawiałem podczas telekonferencji z minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzatą Jarosińską-Jedynak, a także z rodzimymi przedsiębiorcami. Efekty już są! W ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+ zabezpieczyliśmy około 100 mln zł.

Na początku maja uruchomiliśmy dla wielkopolskich firm pożyczkę płynnościową na finansowanie bieżącej działalności, w tym na zwiększenie kapitału obrotowego. Kwota przeznaczona na ten cel w ramach środków będących w dyspozycji Wielkopolskiego Funduszu Rozwoju to ponad 70 mln zł. Pożyczka z dużym powodzeniem wdrażana jest przez dwóch pośredników finansowych: Agencję Rozwoju Regionalnego w Koninie i Wielkopolską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu. Ci ostatni jeszcze przyjmują wnioski.

Także produkty finansowe JEREMIE 2 (pożyczki i poręczenia) zostały dostosowane do nowej sytuacji. Wielkopolscy przedsiębiorcy mogą skorzystać z zastosowania dodatkowej karencji w spłacie albo tzw. wakacji kredytowych. Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu i urzędy powiatowe dystrybuują także środki dla firm z Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w ramach tzw. tarczy antykryzysowej.

– Ważnym aspektem polityki spójności jest wspieranie najbardziej potrzebujących. Dziś widzimy, że koronawirus dotyka najsłabszych – np. podopiecznych domów pomocy społecznej. Jaka pomoc zostanie tutaj uruchomiona?

– Zamknięcie milionów ludzi w mieszkaniach powoduje gigantyczny szok społeczny, szczególnie uderza on w tych najsłabszych. Aby zabezpieczyć mieszkańców instytucji całodobowego pobytu i osób wymagających pomocy w codziennym funkcjonowaniu – czyli bezpośrednich odbiorców usług instytucji pomocy i integracji społecznej, należy przede wszystkim zadbać o cały sektor osób pomagających, a więc pracowników świadczących usługi wspierające i ich rodziny. Wydamy na ten cel prawie 30 mln zł ze środków unijnych. Wspólnie z samorządami w Wielkopolsce prowadzącymi tego typu placówki planujemy m.in. zakupić 10 tys. testów na COVID-19 oraz przyznać dla 1,5 tys. pracowników socjalnych czy opiekunów środowiskowych dodatkowe wynagrodzenia za ich ciężką pracę.

Wzorem wsparcia dla szpitali – chcemy także doposażyć placówki w sprzęt ochrony indywidualnej, mają powstać miejsca wytchnieniowe dla kadry oraz kwarantanny. Ta oferta dla podmiotów społecznych z Wielkopolski będzie także wsparta innymi środkami unijnymi z POWER. Ta realna pomoc już wkrótce dotrze do potrzebujących za pośrednictwem samorządów we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu.

WRPO 2014+ na skróty

▶ **Powidz:** trwają prace związane z przebudową ulicy Powstańców Wielkopolskich w ramach rewitalizacji miejskiego rynku, który za kilka miesięcy zmieni swój wygląd. Powstanie tutaj miejsce służące integracji mieszkańców. Ponadto w budynku po siostrach elżbietankach Caritas Archidiecezji Poznańskiej stworzy Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne. Inwestycje otrzymały prawie 2 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

▶ **Wągrowiec:** przy ulicy Leśnej budowany jest punkt utrzymania taboru kolejowego, składający się z zaplecza technicznego do obsługi pojazdów szynowych oraz hali postojowej. Będą tutaj odbywały się przeglądy techniczne i naprawy bieżące, a pociągi będą oczekiwać na swój rozkładowy kurs. Inwestycja spółki Koleje Wielkopolskie otrzymała 34 mln zł dotacji z WRPO 2014+.

▶ **Strzałkowo:** zakończyła się budowa punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK). Dzięki niej mieszkańcy gminy Strzałkowo w ramach opłaty komunalnej będą mogli przywieźć we własnym zakresie do PSZOK-u odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane czy stare opony. Kolejna tego typu inwestycja, która powstała w naszym województwie, otrzymała ponad 560 tys. zł wsparcia z funduszy Unii Europejskiej.

▶ **Czempiń:** trwają prace budowlane związane z rewitalizacją dawnej „tlenowni". Powstanie tutaj budynek Centrum Aktywizacji Społecznej o powierzchni 1400 m kw. Znajdzie się tutaj m.in. centrum kultury, biblioteka publiczna, a także miejsce dla organizacji pozarządowych, spółdzielni socjalnych czy na prowadzenie działalności muzealnej. Pomysłów na aktywizację mieszkańców jest znaczenie więcej. Na rewitalizację Czempinia przeznaczono 14 mln zł z WRPO 2014+. Podobne inwestycje są realizowane w kilkudziesięciu miejscowościach woj. wielkopolskiego. MARK

Sala dla zmagań sportowych i imprez kulturalnych

Już za kilka tygodni uczniowie oraz mieszkańcy Gizałek będą mogli korzystać z nowoczesnej sali sportowej. Wyczekiwany od lat obiekt powstał przy wsparciu z funduszy unijnych.

To nieprawda, że nowoczesne sale sportowe powstają tylko w dużych ośrodkach miejskich. Coraz częściej pojawiają się w niewielkich gminach, służąc całej lokalnej społeczności. Stają się arenami zmagań sportowych, miejscem wydarzeń kulturalnych, konferencji oraz spotkań biznesowych. Do tej grupy samorządów dołączyły właśnie Gizałki.

FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Jeśli sytuacja związana z pandemią nie pokrzyżuje planów, to od nowego roku szkolnego uczniowie będą mieli zajęcia w tej sali.

Potrzeba powstania tego obiektu była dość oczywista. Przy Szkole Podstawowej im. Ojca Świętego Jana Pawła II od wielu lat funkcjonuje „orlik". Brakowało natomiast sali sportowej, przez co uczniowie nie mogli w pełni korzystać z zajęć sportowych. Aby zrealizować tak dużą inwestycję, gmina pozyskała 4 mln zł z WRPO 2014+. Inwestycja warta 11 mln zł rozpoczęła się pod koniec 2018 roku.

W ciągu niespełna półtora roku przy szkole powstała wielofunkcyjna sala sportowa o wymiarach boiska 19x36 m z trybunami na 132 osoby, z profesjonalnym zapleczem: szatniami, salami fitness i rehabilitacyjną, magazynami, punktem informacyjnym, pomieszczeniami dla sędziów i komentatora sportowego. Obiekt ma również dodatkowe sale dydaktyczne, co pozwoli organizować np. zajęcia pozalekcyjne dla uczniów.

Sala zostanie również wykorzystana do organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych i kulturalnych. Obiekt został bowiem wyposażony w nowoczesną aulę widowiskowo-konferencyjną na 164 osoby wraz z zapleczem gastronomicznym i wydzieloną stołówką.

Oficjalne otwarcie sali zaplanowano na drugą połowę czerwca, jednak z uwagi na sytuację epidemiologiczną w kraju uroczystość została przesunięta na termin późniejszy. MARK

PRZECHWYCONE W SIECI

FOT. 2X FACEBOOK

W sieci widać, jak różne pomysły przychodzą do głowy samorządowcom podczas trudnych czasów epidemii koronawirusa. Jacek Bogusławski z zarządu województwa postanowił np. sfotografować się (sprawdzając, czy by tu pasował?) przy muralu w Rogoźnie, będącym jedną z form podziękowania medykom za ich pracę w ostatnich miesiącach. Nieco inne ujęcie opublikowała na swoim profilu FB Monika Paczyńska, szefowa departamentu rolnictwa UMWW, która pisze: „Nie ma to jak nowa fura od znajomych!". Popieramy ekologiczne środki transportu!

PODPATRZONE

Zdalne posiedzenia komisji, zaordynowane sejmikowi (po raz pierwszy w historii!) w maju z powodu koronawirusowej pandemii, najwyraźniej przypadły radnym do gustu. Może o tym świadczyć stuprocentowa lub niemal stuprocentowa frekwencja na wszystkich czternastu takich spotkaniach, co – zdradźmy – w „realu", gdy trzeba przyjechać do Poznania z różnych stron województwa, rzadko się zdarzało.

Przyznajemy, że i nam się podobało. Choćby dlatego, że przez oko komputerowej kamery można było dojrzeć skrawki domowych pieleszy czy miejsc pracy radnych. Od czasu do czasu w formie wizyjnej bądź tylko jako audio z offu pojawiały się dzieci lub wnuki wojewódzkich rajców. Z naszych obserwacji wynika jednak, że największe zainteresowanie tą nową formą aktywności swoich pań i panów wykazywali ich czworonożni pupile. Przy okazji i o nich co nieco się dowiedzieliśmy…

Charlie (jak imię wskazuje, to suczka oczywiście) Patrycji Przybylskiej pojawiał się wraz z nią na monitorze na tyle często, że gdy za którymś razem nie było go widać, inni radni dopytywali, co się z nim dzieje. Z kolei Zofia Szalczyk wyznała, że gdy podczas jednego ze zdalnych posiedzeń zamknęła się z laptopem w pokoju, jej Szpicuś dawał wyraźne znaki, że nie bardzo mu się to podoba. W kolejnym posiedzeniu komisji piesek wziął więc już udział razem ze swoją panią.

Najtłoczniej zrobiło się podczas obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Pokazane do kamerek koty Ewy Panowicz i Pauliny Stochniałek z pewnym dystansem spoglądały na swoich „zdalnych" kolegów. Ten drugi wabi się Natan, a pierwszy… – W papierach ma Hammer, a wołamy na niego Bubu albo Lala – wyznała Ewa Panowicz. – A mój nazywa się Budyń – zaskoczył wszystkich radny Krzysztof Dembiński. – To pokaż go! – zachęcała z oddali jedna z pań. – No, co ty, w pracy jestem – odparł nieco zmieszany radny.

FOT. 3X ARTUR BOIŃSKI

Ewa Panowicz i Hammer vel Bubu oraz Paulina Stochniałek i Natan spotkali się podczas obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

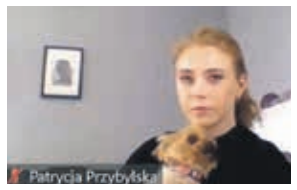

Charlie Patrycji Przybylskiej towarzyszył swojej pani podczas kilku posiedzeń.

Zofia Szalczyk zaprezentowała Szpicusia członkom Komisji Gospodarki.

PRZECZYTANE

FOT. ARTUR BOIŃSKI

No i dzięki Bogu! – taka odpowiedź cisnęła nam się w obecnej sytuacji na usta, gdy przeczytaliśmy nagłówek w wiadomości e-mailowej, przesłanej do nas przez dra Marka Rezlera, autora naszej stałej rubryki „co za historia"…

MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031
Rada Programowa: Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącego), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska, Wiesław Szczepański (przewodniczący)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,
fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otocki

RYS. MAREK GRELA

MONITORUJEMY RADNYCH

Wojciech Jankowiak:

Whisky z Marią Callas

- ***Bliscy mówią na mnie…*** *ostatnio najczęściej Dziadku.*
- ***W samorządzie najbardziej lubię…*** *opozycję.*
- ***Bycie Wielkopolaninem oznacza…*** *szneki z glancem, pyry z gzikiem, a nawet ślepe ryby.*
- ***Polityka to dla mnie…*** *codzienność.*
- ***Gdybym musiał zmienić zawód…*** *zostałbym kierowcą – lubię prowadzić.*
- ***Gdy skończyłem 18 lat…*** *nadal musiałem się uczyć.*
- ***Na starość…*** *whisky i komplet nagrań Marii Callas.*
- ***Żałuję, że…*** *Non! Je ne regrette rien.*
- ***Moim największym atutem jest…*** *spokój.*
- ***Moja największa słabość to…*** *spokój.*
- ***Nikomu dotąd nie mówiłem, że…*** *…*
- ***Wierzę, że…*** *przyszłość będzie lepsza.*
- ***Mam nadzieję na…*** *piękne słońce po obfitym deszczu.*
- ***Kocham…*** *sobotnie rowerowe poranki.*

Wojciech Jankowiak
- **ur. 17 kwietnia 1956 r., Wolsztyn**
- **wicemarszałek województwa wielkopolskiego**
- **wybrany z listy PSL, w okręgu nr 3**
- **13.463 głosy**

NADESŁANE

W SPAM-ie, nieustająco nakłaniającym nas do nabycia innowacyjnego węża ogrodowego lub wykrywacza fotoradarów (a ostatnio też maseczek na twarz), zadziwia pomysłowość ludzi (urządzeń?) w tworzeniu fikcyjnych tożsamości osób wysyłających do nas e-maile.

Ciekawsze imiona miłych pań i panów, którzy byli łaskawi do nas napisać? Pojawili się na przykład Uriasz, Reclaw, Kochan, Sulislaw, Jacenty. Niewiasty przybierały często imiona pochodzenia męskiego, choćby Witolda, Ryszarda, Edwarda. Pojawiły się też bardziej wyszukane – Iwonna, Bonitacja, Agrypina. Najfajniejsze jednak są zestawienia rzadkiego imienia cyberpostaci ze swojsko brzmiącym nazwiskiem. Jak Rachela Iwanicki, która chciała wiedzieć, czy aby na pewno nasz wąż daje radę, albo Hildegarda Perkowski, którą zapamiętaliśmy, bo dość bezpośrednio dociekała, czy mamy zatkane rury…